

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Poniedziałek 26 kwietnia 1954

Rok III. Nr 97 (511)

Apel nauczycieli i młodzieży Państwowego Liceum Pedagogicznego w Świdwinie do wszystkich szkół woj. koszalińskiego

Dla uczczenia święta ludzi pracy i Dziesięciolecia Polski

Ludowej młodzieży Państwowego Liceum Pedagogicznego w Świdwinie, Zakładowa Organizacja Związkowa i Komitet Rodzicielski podejmują następujące zobowiązania:

● Każdy uczeń Liceum wykona przynajmniej jedną pomoc naukową dla szkoły podstawowej, co ogólnie wyniesie 250 eksponatów. Wykonane pomoce otrzymają szkoły podstawowe powiatu białogardzkiego.

● Liceum otoczy stałą opieką szkołę podstawową w Oparzynie i w gromadzie tej zorganizuje koło LZS.

● Młodzież Liceum zobowiązuje się udzielać stałej pomocy Domowi Dziecka w Świdwinie. Dla utrwalenia ciągłości tej pracy klasa IV sprawująca opiekę będzie przekazywać swoje funkcje opiekunów następnym klasom IV w czasie zakończenia roku szkolnego.

● W pracy kulturalno - oświatowej zespoły artystyczne

szkoły będą wyjeżdżały systematycznie, nieraz częściej niż dwa razy w miesiącu, do okolicznych gromad. W gromadach tych będą popularyzować zarówno poprzez sztukę teatralną (między in. „Zwycięstwo” Warmińskiego) jak również wierszem i piosenką ideę spółdzielczości produkcyjnej wśród pracującego chłopstwa. Przed każdym występem nauczyciel wygłosi pogadankę o aktualnej treści.

● Dla usprawnienia pracy w zakresie nauczania i wychowania Liceum Pedagogiczne i Technikum Mechaniki Rolnej podjęły zobowiązania ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy. Technikum Mechaniki Rolnej pomoże między innymi młodzieży Liceum w wykonaniu elementów pomocy naukowych wymagających obróbki mechanicznej i w zorganizowaniu wzorowej mizurynowskiej działki doświadczalnej, natomiast zespoły artystyczne Liceum Pedagogicznego zobowiązują się współpracować z młodzieżą Technikum Mechaniki Rolnej w dziedzinie kulturalno - oświatowej.

● Nauczyciel przedmiotów artystycznych Bolesław Uruński zobowiązuje się przy współpracy młodzieży, władz oświatowych i ZZNP zorganizować powiatową wystawę twórczości rysunkowej dzieci w wieku od lat 7 do 14 pt.: „Dziecko w Dziesięciolecie Polski Ludowej” i wzywać inne szkoły województwa koszalińskiego do podjęcia podobnych zobowiązań. Wystawy powiatowe odbędą się na konferencjach sierpniowych, wystawa wojewódzka w terminie późniejszym.

● Nauczyciel geografii Tadeusz Kielbiński, wzorując się na doświadczeniach radzieckich, zobowiązuje się przy współudziale młodzieży zaopatrzyć szkołę podstawową w Połczyniu Zdroju oraz Dom Dziecka w Świdwinie w komplet przyrządów pomiarowych do cgródka geograficznego do końca bieżącego roku szkolnego.

Młodzież Państwowego Liceum Pedagogicznego w Świdwinie apeluje do wszystkich szkół na terenie województwa koszalińskiego o podjęcie podobnych zobowiązań i wzywa do współzawodnicstwa.

Budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki gośćmi Koszalina

W dniu wczorajszym przybyli do Koszalina na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego TPPR przedstawiciele załogi Budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Na dworcze powitali gości przedstawiciele miejscowych władz i młodzieży, wręczając im wiązanki kwiatów.

Radziecy Budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki udali się następnie na spotkanie z młodzieżą Koszalina.

Inż. Grzegorz Łomakin — zastępca kierownika oddziału produkcji i Wiktoria Rudzińska — majster wykończeniowej części Pałacu, opowiedzieli młodym polskim przyjacielom o budowie Pałacu.

Spotkanie było serdeczne, na sali często rozbrzmiewały okrzyki na cześć braterskiej przyjaźni narodu polskiego i radzieckiego.

W godzinach popołudniowych goście radziecy odjechali do Warszawy.

Ludzie radziecy, którzy wnoszą w Stolec wspaniały dar swego narodu dla bratniego narodu polskiego, pozostaną na zawsze w pamięci Koszalinian.

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I kwartale 1954 roku

Wyniki wykonania narodowego planu gospodarczego na rok 1954 w przemyśle, rolnictwie, transporcie i obrocie towarowym w I kwartale 1954 r. przedstawiają się następująco:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Przemysł socjalistyczny wykonał plan produkcji globalnej na I kwartał 1954 r. według wartości w cenach niezmiennych ogółem w 102,5 proc. W porównaniu z I kwartałem 1953 r. produkcja glo-

balna wzrosła o około 15 procent. Przedsiębiorstwa przemysłowe, podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej, jak następuje:

Ministerstwo	Procent wyk. planu na I kwartał 1954 r.
Ministerstwo Hutnictwa	103
Ministerstwo Górnictwa	102
Ministerstwo Energetyki	101
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	107
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	103
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowl.	105
Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	99,6
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	102
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	103
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	97
Ministerstwo Przemysłu Drobno- i Rzemiosła	101

W I kwartale 1954 r. przekroczono plan produkcji stali, wyrobów walcowanych, rud żelaza, rud cynkowo-olowiowych, rud miedzi, gazu ziemnego, soli, energii elektrycznej, obrabiarek do metali i drzewa, maszyn włókienniczych, akumulatorów, parowozów normalno-torowych, samochodów osobowych, traktorów, azotniaku, superfosfatu mineralnego, supertomasyny, elektrod węglowych, barwników, wyrobów z tworzyw sztucznych, przędzy sztucznego jedwabiu, włókna ciętego, wyrobów gumowych i wielu innych wyrobów przemysłowych.

Przekroczono również plan produkcji wielu artykułów konsumpcyjnych, np. masła, mleka, serów, ryb wędzonych, pieczywa cukierniczego, oleju surowego, piwa, wina, cukierków i czekolady, papierosów, tkanin bawełnianych i jedwabnych, obuwia skórzanego i gumowego, pończoch damskich, odbiorników radiowych, motocykli, szkła stołowego i galanterijnego, porcelany stołowej i wielu innych towarów.

Niektóre ministerstwa nie wykonały jednak w pełni planu produkcji szeregu wyrobów. W szczególności Ministerstwo Hutnictwa nie wykonało w pełni planu produkcji niektórych metali nieżelaznych, Ministerstwo Górnictwa — węgla kamiennego i ropy naftowej, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego — sнопowiązalek ciągnikowych typu WC 1, niektórych rodzajów obrabiarek, jak tokarki-rewolwerówki, maszyn wlrucjących, wagonów osobowych,

samochodów „Star”, rowerków, sprzętu instalacyjnego, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego — kwasu siarkowego, sody i niektórych nawozów sztucznych, Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych — cementu i cegły, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego — tkanin wełnianych, Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego — mięsa, Ministerstwo Przemysłu Drobno- i Rzemiosła — maszyn i narzędzi rolniczych, jak brony i kieraty, wozów gospodarskich, narzędzi gospodarskich oraz artykułów użytku domowego, a zwłaszcza lodówek i frotrek.

Do niewykonania planu produkcji niektórych wyrobów, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, przyczynił się głównie brak odpowiedniego przygotowania przemysłu do pracy w warunkach zimowych, na co wpłynęło również niedostateczne zainteresowanie tym zagadnieniem ze strony kierownictw ministerstw.

Przy pewnej poprawie jakości wyrobów, osiągniętej przez przemysł lekki i spożywczy w niektórych przedsiębiorstwach, nie wykonano w pełni zadań w tym zakresie, zwłaszcza w przemyśle wełnianym, odzieżowym, obuwniczym oraz w niektórych gałęziach przemysłu spożywczego, jak w przemyśle cukierniczym i owocowo-warzywniczym.

Plan wydajności pracy na I kwartał 1954 r. został wykonany w całym przemyśle w 102 proc., przy wzroście wydajności o 10 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 r.

II. Rolnictwo

Gospodarstwa indywidualne, spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne przystąpiły do wiosennej akcji siewnej 1954 r. lepiej wyposażone w środki produkcji niż w 1953 r.

Plan remontów ciągników w państwowych ośrodkach maszynowych został wykonany w 100 proc., plan remontów siewników, pługów, kultywatorów został przekro-

nięcie otrzymało znaczne ilości ciągników oraz nowoczesnych maszyn i sprzętu rolniczego. Poważnie zwiększyły się także dostawy dla potrzeb indywidualnych gospodarstw chłopskich. Liczba siewników sprzedanych przez CRS dla gospodarstw chłopskich zwiększyła się w

I kwartale 1954 r. około 8,5-krotnie w porównaniu z odpowiednim okresem 1953 r., pługów o 25 proc., parników o 76 proc., obsypników o 23 proc.

Liczba ciągników w państwowych ośrodkach maszynowych (Dokończenie na 4 str.)

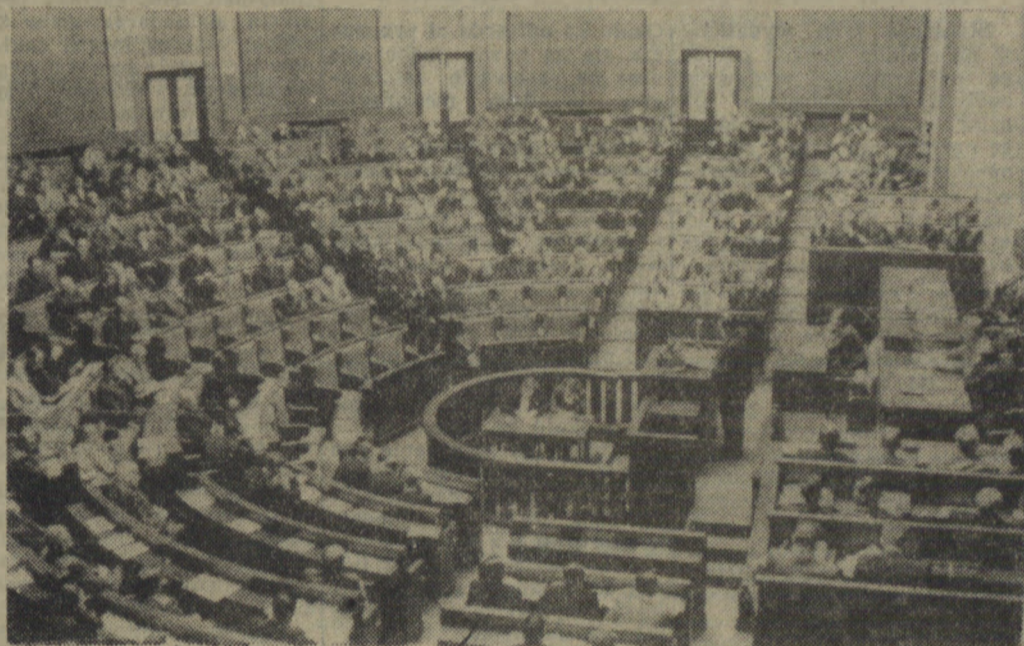
Projekt budżetu państwa na rok 1954 zatwierdzony

IV sesja Sejmu PRL zakończyła obrady

WARSZAWA. 24 bm. odbyło się drugie posiedzenie IV sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

wach i obowiązkach pracowników kolejowych. W dyskusji nad budżetem na rok 1954 i sprawozdaniem

Sejm zreferowane dekrety jednomyślnie zatwierdził. Pos. Kocot referował w imieniu Komisji Spraw Usta-



Na zdjęciu: ogólny widok sali obrad Sejmu PRL.

Na obrady przybyli: Pierwszy Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem, członkowie rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Po otwarciu obrad przez Marszałka Sejmu Jana Dembowskiego zatwierdzony został porządek dzienny, który obejmuje:

- 1 Dalszy ciąg dyskusji i głosowanie nad projektem ustawy budżetowej na rok 1954 i sprawozdaniem Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1952.
- 2 Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekreтах:
 - a) z dnia 30 grudnia 1953 r. o zmianie prawa o notariacie,
 - b) z dnia 30 grudnia 1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych,
 - c) z dnia 30 grudnia 1953 r. o zmianie dekretu o ustalaniu treści sporządzonych za granicą aktów stanu cywilnego (metryk) obywateli polskich,
 - d) z dnia 24 lutego 1954 roku o zakładowych komisjach rozjemczych,
 - e) z dnia 18 marca 1954 roku o zmianie właściwości w zakresie weryfikacji praw emerytalnych,
 - f) z dnia 9 kwietnia 1954 r. o zmianie dekretu z dnia 21 września 1950 roku o państwowej inspekcji handlowej.
- 3 Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrecie z dnia 21 kwietnia 1954 roku o niektórych pra-

z wykonania budżetu za rok 1952 głos zabiera poseł Kulczyński (woj. wrocławskie), wicemarszałek Sejmu.

Następnie głos w dyskusji nad budżetem na rok 1954 i sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 1952 zabrał: pos. Iskrowa (woj. krakowskie), pos. Janina Balcerzak (woj. warszawskie), pos. Sadowski (woj. białostockie), pos. Jarochowska (woj. rzeszowskie) itd.

Wobec wyczerpania listy mówców w dyskusji nad budżetem na rok bieżący i sprawozdaniem Rady Ministrów z wykonania budżetu za rok 1952, Marszałek Sejmu zarządził głosowanie.

Projekt budżetu państwa na rok 1954 został jednomyślnie uchwalony przy długotrwałych oklaskach zebranych posłów.

Również sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1952 zostało zatwierdzone jednomyślnie.

Następnie pos. Budzińska zreferowała sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekreтах: z dnia 1 grudnia 1953 r. o zmianie prawa o notariacie, — z dnia 30 grudnia 1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych, — z dnia 30 grudnia 1953 r. o zmianie dekretu o ustalaniu treści sporządzonych za granicą aktów stanu cywilnego (metryk) obywateli polskich, — z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych, — z dnia 18 marca 1954 r. o zmianie właściwości w zakresie weryfikacji praw emerytalnych.

wodowych dekret z dnia 21 kwietnia 1954 r. o niektórych prawach i obowiązkach pracowników kolejowych.

Mówca stwierdza, że miniony od momentu wyzwolenia — okres pracy naszego kolejniictwa świadczy o dużych sukcesach uzyskanych przez tę dziedzinę gospodarki narodowej. Jednakże w pracy kolejniców obserwowało się szereg niedociągnięć szczególnie natury organizacyjno - technicznej. Dekret o niektórych prawach i obowiązkach pracowników kolejowych, wynikający ze wspólnej uchwały Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rady Ministrów zapewnia usunięcie istniejących niedociągnięć, podkreślając jednocześnie godność pracy kolejarza w służbie narodu.

Wprowadzenie zmian w szeregowaniach służbowych pracowników, wprowadzenie stopni służbowych, bezpłatnego umundurowania i dodatku za wysługę lat, ustanowienie Dnia Kolejarza oraz opracowanie zasad obowiązków służbowych pracowników kolejnictwa — wszystkie te przepisy stanowiąc będą — jak podkreśla poseł-sprawozdawca — zachętę i bodziec dla mas kolejarskich do lepszej, wydajniejszej pracy.

Sejm na wniosek pos. Kocota zatwierdził jednomyślnie omawiany dekret.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Marszałek Sejmu Dembowski ogłosił IV sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zamkniętą.

Podstawowym warunkiem realizacji zadań gospodarczych — zwycięska walka o obniżkę kosztów własnych

WYSOKI SEJMIE!

Rozpatrując i uchwalając corocznie budżet państwa, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dokonuje przeglądu osiągnięć narodu w jego walce o lepsze jutro, odmierza szlak przebyty na drodze realizacji planu 6-letniego, nakreśla zadania i cele stojące przed następnym etapem, wskazuje na braki i niedociągnięcia oraz mobilizuje masę pracującą do zwycięskiej walki o coraz lepsze zaspokojenie stale rosnących potrzeb kulturalnych i materialnych społeczeństwa, o budowę socjalizmu.

Rok 1953 zamknęliśmy dalszymi poważnymi osiągnięciami. Plan produkcji przemysłu socjalistycznego został wykonany w 103,9 proc., a zadania planu 6-letniego na ten rok w około 116 proc. Globalna produkcja przemysłowa była wyższa niż w roku poprzednim o 17,5 proc. Przekroczenie planu produkcji przemysłowej było wynikiem wzmożonej aktywności klasy robotniczej, wynikiem wcielenia w życie polityki rządu i poparcia jej przez cały naród zjednoczony we Froncie Narodowym.

W roku 1953 osiągnięto poprawę zaopatrzenia ludności zarówno w artykuły spożywcze jak i przemysłowe. Przeprowadzona w listopadzie ub. roku obniżka cen detalicznych szeregu artykułów przyniosła ludności w skali rocznej 4,5 miliarda zł oszczędności. Rząd podjął szereg uchwał, które polepszyły ogólne warunki kontraktacji artykułów rolnych zakupywanych przez państwo i zwiększyły dochody pieniężne ludności rolniczej. Dochody ludności rolniczej wzrosły także wskutek zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych.

W roku 1953 nastąpił również, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, dalszy rozwój rolnictwa. Wzrost globalnej produkcji rolniczej w porównaniu z rokiem 1952 wyniósł około 3 proc. mimo, że plan globalnej produkcji rolniczej na rok 1953 został wykonany tylko w 98,4 proc., a to w związku z niskimi plonami zbóż.

W roku 1953 nastąpił wzrost i dalsze umocnienie układu socjalistycznego w naszej gospodarce narodowej. Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego podniósł się do 76 proc. Liczba spółdzielni produkcyjnych wzrosła z 4900 do przeszło 8000.

W wyniku osiągnięć w dziedzinie wzrostu produkcji, wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych dochody budżetowe były wyższe od zaplanowanych o 2,4 proc. Ich realizacja była w poważnym stopniu możliwa dzięki osiągnięciu równowagi rynkowej i ukróceniu spekulacji w wyniku uchwał ze stycznia 1953 r. o zniesieniu zaopatrzenia bonowego oraz o regulacji cen i plac.

Rezultaty te osiągnęliśmy we współpracy ze wszystkimi krajami obozu pokoju i demokracji. Szczególnie doniosłej, braterskiej i szlachetnej pomocy udzielił nam Wielki Związek Radziecki, stojący na czele walki o pokój, demokrację i socjalizm. Ze Związku Radzieckiego szła do nas w roku ubiegłym przodująca technika. Ze Związku Radzieckiego szły dostawy i dokumentacja techniczna dla wielkich budów planu 6-letniego. Ze Związku Radzieckiego popłynęły setki tysięcy ton zboża dla wyrównania niedoborów, jakie spowodowane zostały zeszłorocznym nieurodzajem zbóż.

Obok tych osiągnięć w pracy naszej roku 1953 ujawniło się w dalszym ciągu szereg braków i niedociągnięć. Nie-

Referat ministra Finansów dr. Tadeusza Dietricha wygłoszony w Sejmie w dniu 23 kwietnia 1954 r.

dociągnięcia te i braki znalazły swoje odbicie w niepełnym wykonaniu planu obniżenia kosztów, w niepełnym wykonaniu planów produkcji pod względem asortymentowym, w zbyt niskiej jeszcze jakości produkcji, nie zawsze dostosowanej należycie do potrzeb konsumenta oraz w niedostatecznym wzroście akumulacji socjalistycznej.

WYSOKI SEJMIE!

W roku 1954 stają przed nami nowe zadania. Dla osiągnięcia przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących konieczny jest poważny wzrost produkcji rolnej, przyspieszenie tempa wzrostu przemysłu produkującego artykuły konsumpcyjne i rozszerzenie obrotu towarowego przy dalszym i systematycznym rozbudowywaniu prze-

gospodarkę narodową	53,6 mld. zł
usługi społeczne i kulturalne	25,3 "
obronę narodową	10,6 "
na administrację, wymiar sprawiedliwości i bezpieczeństwo	10,0 "
obsługę długów państwowych	0,6 "
środki rezerwowe	3,3 "
Razem	103,4 mld. zł

Struktura tych wydatków w niewielkim stopniu odbiega od struktury wydatków budżetu roku ubiegłego. Udział wydatków na gospodarkę narodową i usługi socjalno-kulturalne łącznie poprawia się z 75,3 proc. w budżecie na rok 1953 do 76,3 proc. w roku 1954 przy spadku udziału wydatków na administrację (wraz z wymiarem sprawiedliwości i bezpieczeństwem) z 10,1 proc. w budżecie na rok 1953 do 9,6 proc. w roku 1954. Wydatki na usługi społeczne i kulturalne, podobnie jak w roku ubiegłym, obejmują czwartą część całości strony wydatkowej budżetu. Budżet więc nasz, podobnie jak budżet zeszłego roku, podkreśla dalszy rozwój naszego pokojowego budownictwa i wielkość sum złożonych przez państwo na zaspokojenie potrzeb socjalno-kulturalnych ludności.

Przy podobnej strukturze budżetu rozmieszczenie wydatków ulega jednak zmianom odpowiednio do zadań naszych na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego. Z kwoty 103,4 mld. zł przeznaczona jest na finansowanie gospodarki narodowej 53,6 mld. zł, co oznacza 51,8 proc. ogółu wydatków budżetowych. Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych w stosunku do wykonania r. 1953 o 6,9 proc. wzrost wydatków na finansowanie gospodarki narodowej jest niższy i wynosi 3,3 proc. Przy ogólnym wzroście wydatków na gospodarkę narodową o 3,3 proc. wydatki na rolnictwo jednak wzrastają znacznie szybciej.

Wydatki bieżące i inwestycyjne na ośrodki maszynowe, urządzenia rolne, melioracje, popieranie produkcji roślinnej i zwierzęcej, elektryfikację wsi, upowszechnienie wiedzy rolniczej itd., wzrastają w porównaniu z wykonaniem za rok 1953 o 38,2 procent. Znaczący wzrost finansowania rolnictwa stwarza warunki dla podniesienia plonów i wzrostu pogłowia.

Nastąpił poważny rozwój zasięgu usług POM i GOM przez wzrost ilości POM o 61 oraz wzrost wyposażenia w traktory o ponad 3.300 (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) jak również za sadnicza poprawa zaopatrzenia rolnictwa w maszyny. Wydatki na ośrodki maszynowe wyniosły blisko 1,7 miliarda zł, wykazując wzrost o blisko 20 proc.

Nastąpił rozszerzenie powierzchni użytków rolnych i rozszerzenie bazy paszowej.

myślu produkcji środków wytwarzania. Konieczny jest rozwój budownictwa mieszkaniowego, rozszerzenie usług komunalnych, socjalnych i kulturalnych. Kontynuując pokojowe budownictwo socjalistyczne, zabezpieczamy równocześnie obronę państwa i jego bezpieczeństwo wewnętrzne.

Budżet roku 1954 wymaga więc oceny z punktu widzenia stojących przed nami nowych zadań polityczno-gospodarczych. Analizy i oceny wymagają równocześnie warunki, od których realizacja tych zadań jest zależna.

Przedłożony projekt budżetu państwa na rok 1954 przewiduje wydatki w kwocie 103,4 mld. zł, tj. o 6,9 proc. więcej w porównaniu z wykonaniem za rok 1953.

Z tej sumy przeznaczają się

Około 0,5 miliarda zł przeznaczają się na nowe melioracje oraz na renowację istniejących urządzeń melioracyjnych.

Nastąpi rozszerzenie i usprawnienie ochrony weterynaryjnej poprzez rozbudowę sieci leczniczej, przychodni i punktów weterynaryjnych. Ilość zakładów leczniczych dla zwierząt wzrosła o 194, ilość zaś personelu fachowego w tych zakładach o 27,7 proc. Wydatki na popieranie produkcji zwierzęcej wyniosły 413 mln zł, wzrastając o około 38 proc.

Kredyty na popieranie produkcji roślinnej wzrastają o około 49 proc. Będzie rozszerzona walka z szkodnikami roślin.

Przewidziano około 14 tys. nagród w konkursach o najlepsze wyniki w stosowaniu różnych nawozów.

Na elektryfikację wsi przeznaczona jest kwota 129 mln. złotych, tj. o blisko 23 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Niezależnie od wydatków budżetowych bardzo poważne sumy przewidziane są na finansowanie rolnictwa w trybie kredytów bankowych. Ogólna suma kredytów wzrosła o przeszło 71 proc. w stosunku do roku ubiegłego, przy czym kredyty długoterminowe, przeznaczone na zakup bydła, likwidację odłogów, długoletnie uprawy, budynki gospodarcze itp. wzrastają o około 130 proc. Kredyty te udzielane będą spółdzielniom produkcyjnym oraz w szerokim zasięgu chłopom indywidualnym i członkom spółdzielni produkcyjnych, a także pracownikom PGR i nauczycielom. Kredyty długoterminowe dla indywidualnych pożyczkobiorców wzrastają trzykrotnie.

Ponadto w wydatkach na cele socjalno-kulturalne założono w znacznie większym mierze niż dotychczas zaspokojenie potrzeb wsi. I tak np.: wydatki na szkolnictwo zawodowe w zakresie rolnictwa wzrosną w 1954 roku o 41,5 proc., na świetlice i biblioteki o 20,4 proc., na kina wiejskie i imprezy artystyczne o 19,4 proc., na sezonowe żłobki wiejskie o 50,3 proc. i na przedszkola o 8,0 proc.

Niezależnie od wydatków budżetowych i kredytów bankowych przeznaczonych na finansowanie indywidualnej i spółdzielczej gospodarki rolnej, budżet przewiduje również poważne środki dla PGR i innych przedsiębiorstw rolnych w dziedzinie inwestycji i finansowania wzrostu środków obrotowych. Wydatki budżetowe

na inwestycje PGR wzrastają o 34 proc., co zabezpiecza przede wszystkim rozwój hodowli, wzrost mechanizacji oraz poprawę warunków mieszkaniowych robotników PGR.

Obok poważnego wzrostu wydatków na rozwój rolnictwa, w budżecie położony jest nacisk na finansowanie wzrostu produkcji przemysłowej środków spożycia przy równoczesnym zabezpieczeniu dalszego rozwoju przemysłu ciężkiego. Wyraża się to w tym, że wzrost produkcji przemysłu środków spożycia jest szybszy niż wzrost produkcji środków wytwarzania, a proporcje nakładów inwestycyjnych przewidziane w planie inwestycyjnym zmieniają się poważnie na korzyść przemysłu środków spożycia.

W związku ze znacznym powiększeniem nakładów inwestycyjnych na przemysł artykułów konsumpcyjnych, będzie budowanych bądź rozbudowanych szereg wielkich zakładów tego przemysłu, jak zakłady przemysłu bawełnianego w Zambrowie i Fastach, zakłady w Andrychowcu, Piotrkowie i w Waliach pod Białymstokiem, zakłady przemysłu dzwierskiego w Sie radzu, szereg innych zakładów przemysłu bawełnianego, wełnianego, włókien litych, jedwabniczego i lnianego. Powstanie wielki kombinat obuwia w Nowym Targu, będzie budowanych i rozbudowanych 5 wielkich papierni, 30 zakładów mleczarskich, 11 zakładów mięsnych, 6 zakładów rybnych itd.

Dla zabezpieczenia przepływu zwiększonej masy artykułów konsumpcyjnych wzrasta sieć handlu detalicznego, a obrót tej sieci powiększy się w cenach porównywalnych o 16 proc.

Rozwijając silnie produkcję przemysłu konsumpcyjnego zabezpieczamy równocześnie w budżecie odpowiedzialni, dalszy rozwój przemysłu środków wytwarzania.

Będziemy kontynuować wielkie budowy narodowe: hutę im. Lenina oraz zakłady nawozów sztucznych w Kędzierzynie; rozbudujemy zakłady nawozów sztucznych w Tarnowie, 2 fabryki maszyn rolniczych w Poznaniu i Płocku, kontynuować będziemy inne wielkie budowy szesnastki — hutę im. Bolesława Bierut, szereg zakładów przemysłu chemicznego i włókien sztucznych, kopalń węgla i elektrowni, 2 cementownie, fabryki samochodów i inne wielkie obiekty tego planu.

W dziedzinie finansowania środków obrotowych w gospodarce narodowej podkreślić należy, że wzrost zapasów w przedsiębiorstwach socjalistycznych (surówców, materiałów pomocniczych, paliw, towarów w handlu itd.) będzie w r. 1954 zgodnie z założeniami o wiele niższy niż w r. 1953. W rezultacie w roku 1954 przeznaczony jest znacznie mniejsza część dochodu narodowego na wzrost zapasów niż w latach ubiegłych. W ramach ogólnego wzrostu najsilniej wzrastają zapasy towarów w handlu wewnętrznym, co pozwoli na rozszerzenie asortymentu towarów w sieci detalicznej i przyczyni się do polepszenia obsługi rynku. Wzrost zapasów w handlu wyniesie blisko 50 proc. ogólnego wzrostu zapasów.

Równocześnie, w związku ze wzrostem rentowności przedsiębiorstw, znacznie większa niż w ub. roku część środków obrotowych będzie pokryta własnymi dochodami przedsiębiorstw. Zwiększa to zainteresowanie przedsiębiorstw w wygospodarowaniu tych dochodów oraz ich odpowiedzialność za wykona-

nie zadań gospodarczych, a zatem pogłębia rozrachunek gospodarczy.

By wykonać powyższe zadania i nie dopuścić do nieplanowego wzrostu zapasów, konieczne jest poważne polepszenie asortymentu produkcji i dostosowanie jej do potrzeb rynku, znaczne usprawnienie zaopatrzenia surowcowego i materiałowego oraz mobilizacja przedsiębiorstw w zakresie upłynienia nadmiernej i niechodzących zapasów, nagromadzonych w okresie poprzednim.

Następna po gospodarce na rodowej — wielka grupa wydatków stanowią wydatki na usługi socjalno-kulturalne, obejmujące oświatę i wychowanie, szkolnictwo zawodowe, naukę i szkolnictwo wyższe, kulturę i sztukę, zdrowie i kulturę fizyczną, ubezpieczenia społeczne i inne świadczenia. Wydatki te wynoszą w budżecie na rok 1954 25,3 mld. zł i stanowią 24,5 proc. ogólnych wydatków budżetu. Wzrost w stosunku do odpowiednich wydatków roku 1953 wyniósł 7,7 proc., jest za tem wyższy niż wzrost ogółu wydatków budżetu na rok 1954. Nie jest to oczywiście przypadkowe.

Nasz ustrój jest silny światem domością mas. Kapitalizm łądzi i oszukuje masy. Boł się rozpowszechnienia wiedzy i utrudnia dostęp szerokim masom do nauki. Nasz ustrój na odwrót — związany jest nie rozerwalnie ze stałym podnośieniem nauki, kultury, oświaty, świadomości najszerzych mas.

Nasze państwo troszczy się o to, by w społeczeństwie rosła wiedza, pogłębiało się rozumienie toczących się wydarzeń i praw rozwoju społecznego, by stale podnosił się ogólny poziom kultury człowieka. Jest zupełnie zrozumiałe, że państwo nasze czy ni wższy, aby każdemu obywatelowi zapewnić warunki zdobycia wiedzy i kultury.

Szczególną opiekę rozróża państwo nad matką i dzieckiem. Wyraża się to w rozwoju takich urządzeń socjalnych, jak izby porodowe, żłobki, domy matki i dziecka, do my małych dzieci, kuchnie mleczne, wyprawki niemowlęce itp. Liczba żłobków stała się wzrosła w roku 1954 o 20 proc., liczba miejsc w żłobkach stała się o ponad 26 proc., liczba miejsc w domach małych dzieci o 50 proc. itd. Równocześnie polepszy się znacznie jakość świadczeń.

Dziecko korzysta następnie z instytucji opieki przedszkolnej, jak przedszkola, ogrody jordanowskie, dziecięce wiejskie itp. Przedszkola obejmują w 1954 roku 369 tysięcy dzieci, a więc o 3 proc. więcej niż w roku 1953. Większy jest przy tym w roku 1954 udział przedszkoli 8-godzinnych, z których korzystają dzieci matek pracujących. Koszt utrzymania 1 dziecka w tych przedszkolach ponoszony prawie wyłącznie przez państwo jest o 50 proc. wyższy niż w przedszkolach 5-godzinnych.

Projekt budżetu w większej niż dotychczas mierze zabezpiecza potrzeby wsi w tym zakresie. Liczba miejsc w przedszkolach typu wiejskiego wzrosła o 4,1 proc., podczas gdy w miejskich o 2,7 proc., liczba miejsc w dziecięcych wiejskich wzrosła o 14,7 proc.

Wszystkie dzieci w wieku szkolnym mają zapewnione miejsca w szkołach podstawowych. Korzystają one z szeregu instytucji utrzymywanych z budżetu, jak internaty, dożywianie w szkołach, domy kultury młodzieży, zajęcia pozalekcyjne i świetlicowe, młodzieżowe świetlice dworcowe, kolonie, obozy i półkolonie, sport i turystyka szkolna itd.

We wszystkich tych kierunkach zostały w r. 1954 po większe zadania i wzrosty

kredyty budżetowe. Np. liczba dzieci na koloniach i obozach wzrosła o 7,1 proc., na półkoloniach o 2,2 proc., liczba domów kultury dziecka i młodzieży o 15 proc., internatów o 8,7 proc.

Po ukończeniu szkoły podstawowej młodzież może kontynuować naukę w liceach ogólnokształcących, których liczba zwiększyła się w roku 1954 o 3 proc. przy wzroście liczby uczniów o 9,7 proc.

Młodzież może kształcić się również w kierunku zawodowym poprzez zasadnicze szkoły zawodowe i technika zawodowe, szkoły zawodowe stopnia licealnego, lub szkoły artystyczne. Ogólna ilość uczniów w szkołach zawodowych wyniesie w roku 1954 ponad 560 tysięcy, co oznacza wzrost o 2,6 proc.

Po ukończeniu szkoły średniej młodzież ma do dyspozycji 81 wyższych zakładów naukowych, z których 10 w roku 1954 będzie w dalszym ciągu rozbudowanych. Wrota uczelni wyższych są szeroko otwarte dla młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej. Ilość studentów w roku 1954 wzrosła o blisko 9 proc., przekraczając 147 tysięcy. Oznacza to, że na każde 10 tys. mieszkańców przypada obecnie w Polsce 56 studentów szkół wyższych, podczas gdy w Anglii przypada 21, w Niemczech za chodnich i Belgii po 23, we Włoszech i Danii 31, we Francji i Austrii po 33.

Wydatki budżetowe bieżące na szkolnictwo wyższe wraz z pomocą dla studiującej młodzieży zwiększają się o 10 proc. W roku 1954 powstanie 25 nowych domów akademickich, a w nich 8.700 nowych miejsc. Szeroko rozbudowany system stypendiów, obejmujący około 70 proc. studentów, ułatwia młodzieży studia.

Wydatki bieżące na naukę zwiększają się w roku 1954 o ponad 19 proc.

W kraju działają 104 instytuty naukowo-badawcze.

Z tej liczby 71 instytutów związanych jest z poszczególnymi dziedzinami gospodarki narodowej i zatrudnia około 12.700 pracowników nauki, którzy pracują nad rozwojem wiedzy i postępowaniem technicznym. Naczelna instytucja naukowa w kraju — Polska Akademia Nauk subsydiowana będzie kwotą o 40 proc. wyższą, niż w roku poprzednim.

Państwo nasze dba o podnoszenie ogólnego poziomu kulturalnego wszystkich swoich obywateli także przez rozwijanie sieci urządzeń z zakresu kultury i sztuki.

Wzrost wydatków w tej dziedzinie jest bardzo poważny. Objęte są nim domy kultury, świetlice, biblioteki, ogniska artystyczne, muzea, zabytki, amatorski ruch artystyczny, zakup dzieł sztuki, parki narodowe i parki kultury, radio, teatry, opery, filharmonie, zespoły pieśni i tańca, produkcja i wyświetlanie filmów, wydawnictwa prasowe, naukowe, artystyczne, literackie i szereg innych urządzeń. Należy podkreślić, że dla niektórych z tych urządzeń budżet państwa nie jest jedynym źródłem finansowania. Poważne sumy są złożone na te cele również z budżetów związków zawodowych, a także z funduszy zakładowych przedsiębiorstw.

Ogółem wydatki budżetowe na podniesienie poziomu kulturalnego społeczeństwa, tzn. wydatki obejmujące oświatę i wychowanie, szkolnictwo zawodowe, naukę i szkolnictwo wyższe oraz kulturę i sztukę wynoszą około 10,4 miliarda złotych i stanowią 41,2 proc. całości wydatków na cele socjalno-kulturalne.

Następna poważna pozycja są wydatki na ochronę zdrowia i kulturę fizyczną, które wynoszą ponad 5,2 miliardów złotych, stanowiąc 20,7 proc. ogółu wydatków na urządzenia socjalne i kulturalne.

(Ciąg dalszy na s. 3)

Podstawowym warunkiem realizacji zadań gospodarczych – zwycięska walka o obniżkę kosztów własnych

(Ciąg dalszy z 2 str.)

Referat ministra Finansów dr. Tadeusza Dietricha wygłoszony w Sejmie w dniu 23 kwietnia 1954 r.

Barczy poważne postępy ma my ra odcinku szpitalnictwa, gdzie osiągnięto podwojenie ilości łóżek w stosunku do okresu przedwojennego przy mniejszej prawie o 25 proc. liczbie ludności.

Na podkreślenie zasługuje rozbudowa powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych, których ilość wzrosła w r. 1954 z 57 do 155, oraz stacji pogotowia ratunkowego, których ilość wzrosła do 296.

W zakresie lecznictwa sanatoryjnego zwiększają się znacznie wydatki na sanatoria i półsanatoria przeciwgruźlicze, prewentoria, sanatoria uzdrowiskowe i domy zdrowia dla dzieci.

Mimo poważnego wzrostu usług leczniczych nie zaspokajają one jednak w pełni potrzeb społeczeństwa, szczególnie w zakresie szpitali i sanatoriów.

Ilość pracowników korzystających z czasów ulgowych wzrosła w porównaniu z 1953 rokiem o 9,8 proc., w tym robotników o 27,3 proc.

Poważne sąrowy przyczyna projekt budżetu także na inne wydatki społeczne, jak zasiłki rodzinne, zasiłki chorobowe, wypłaty niemowlęce, emerytury, renty i zaopatrzenia i inne świadczenia społeczne. Wydatki te w budżecie r. 1954 wynoszą łącznie poważną sumę 9,6 mld. zł, mimo iż wysokość niektórych świadczeń nie jest jeszcze zadowalająca.

Dalszą poważną pozycją wydatków budżetowych, służących bezpośrednio zaspokojeniu potrzeb ludności, są wydatki na gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Wzrastają one w r. 1954 o 20,1 proc., nie licząc nowego budownictwa mieszkaniowego.

Poważnie wzrastają wydatki na wodociągi i kanalizację. Długość sieci wodociągowej będzie większa w roku 1954 prawie o 200 km, a kanalizacyjnej o 110 km. Długość czynnej sieci gazowej wzrosła o 27 km, a sprzedaż gazu — o 8 proc.

Odbuduje się około 1.000 studni publicznych i zabezpieczy lepszą niż dotychczas konserwację około 11 tys. czynnych studni.

Bardzo wydatnie wzrastają wydatki na konserwację nawierzchni ulic, placów i chodników w miastach (o 28,2 proc.).

Wydatnie wzrastają również wydatki na melioracje wiejskie, przez co zabezpieczy się nisko położone dzielnice wiejskie w szeregach miast przed podmokaniem.

W trosce o poprawienie wyglądu i stanu urządzeń hoteli komunalnych, wydatki na remonty bieżące i kapitalne w hotelach podwyższono dwukrotnie.

Największy wzrost wykazują wydatki przeznaczone na kapitalne remonty budynków mieszkalnych. W 1954 r. przeznacza się na ten cel z budżetu i ze środków Zarządów Budynków Mieszkalnych 835,4 mln. zł, tj. — 56,6 proc. więcej niż w 1953 r. Za te środki zostanie wyremontowanych 711,7 tys. izb, tj. o 35,8 proc. więcej niż w roku 1953.

Ilość izb mieszkalnych oddanych do użytku z nowego budownictwa mieszkaniowego w ramach planu inwestycyjnego wyniesie blisko 158 tysięcy, tj. prawie o 17 proc. więcej niż w roku 1953.

Ten wielki rozwój budownictwa mieszkaniowego i znaczny wzrost wydatków na gospodarkę komunalną nie zaspokajają jednak w dostatecznej mierze dużych i stale rosnących potrzeb w tej dziedzinie.

Przy rosnących wydatkach na gospodarkę narodową i na zaspokojenie społecznych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa udział wydatków na utrzymanie administracji, or-

ganów wymiaru sprawiedliwości i na bezpieczeństwo spada w budżecie z 10,1 proc. do 9,6 proc.

Administracja naszego ludowego państwa spełnia bardzo poważne zadania organizacyjno-gospodarcze i wychowawczo-społeczne. W ubiegłym okresie administracja państwa i gospodarcza okrępała i wzmocniła się organizacyjnie. Mimo to jest ona jeszcze obciążona wieloma brakami, jak zbyt słabe ogniwa, nadmiar sprawozdawczości, dublowanie organów, biurokratyczny często tok załatwiania spraw itd.

Zmniejszenie udziału w wydatkach budżetowych na utrzymanie administracji wiąże się z systematyczną walką o usprawnienie administracji państwowej i likwidację przerostów.

Środki podjęte w tym kierunku w roku bież. winny dać oszczędność w administracji na sumę około 500 mln. zł w skali rocznej, z czego na budżet przypadnie około 200 mln. zł.

W wyniku tego zasilenie kadrami niektórych działów gospodarki narodowej złagodzi w tych działach braki w zatrudnieniu.

Część z kwoty 200 mln. zł uwzględniono już w przedkładanym budżecie, reszta zaś zostanie zrealizowana w toku wykonania budżetu zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z projektu ustawy budżetowej.

Spada również w budżecie udział wydatków na obronę:

1. Dochody z gospodarki uspołecznionej 87,7 mld. zł
2. Podatki z gospodarki nieuspołecznionej 5,9 „
3. Podatki i opłaty od ludności 5,7 „
4. Pożyczki i lokaty 0,7 „
5. Inne dochody 3,5 „
6. Ubezpieczenia społeczne 11,9 „

Razem 115,4 mld. zł

W dochodach budżetowych, podobnie jak w roku ubiegłym 86 proc. wpływów (wraz z odpisami na ubezpieczenia) daje gospodarka uspołeczniona. Udział ten pozostaje na tym samym poziomie mimo uwzględnienia w budżecie skutków obniżki cen przeprowadzonej 14 listopada 1953 roku na kwotę 4,5 mld. zł oraz skutków podwyżki średnich cen skupu przy dostawach szeregu artykułów rolnohodowlanych dla państwa na kwotę 2,2 mld. zł, w wyniku powyższych uchwał rządowych.

Wzrost dochodów z gospodarki uspołecznionej jest wyższy niż wzrost wydatków na gospodarkę uspołecznioną zarówno w cyfrach absolutnych jak i wskaźnikach procentowych.

Podstawą tych dochodów, a równocześnie warunkiem ich realizacji jest wzrost akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych oparty o wzrost produkcji wyrobów i usług, zwiększenie obrotu towarowego oraz obniżkę kosztów własnych.

Na rok 1954 zakłada się obniżenie kosztów własnych (w stosunku do r. 1953) w przemyśle o 3 proc., w budownictwie o 3,2 proc., w rolnictwie i leśnictwie o 5,3 proc., przy wzroście wydajności w przemyśle (na robotnika grupy przemysłowej) o 6,0 proc., w budownictwie o 7,1 proc.

Osiągnięcie założonego wzrostu akumulacji jest zadaniem niemałym i wymagać będzie poważnej mobilizacji ze strony przedsiębiorstw gospodarki narodowej. Jest ono jednak w pełni wykonalne i przy należytej organizacji pracy może być i powinno być przekroczone.

Wykonanie zadań wzrostu akumulacji wymaga jednak usunięcia tych braków, jakie mieliśmy na odcinku wykonania planu akumulacji w r. 1953.

Plan akumulacji z działalności podstawowej wykonany został w roku 1953 w 101,4 proc. Jest to poważny postęp w stosunku do roku 1952. Trzeba

narodową, których ogólna suma pozostaje w zasadzie na tym samym poziomie, co w budżecie roku ubiegłego. Świadczy to niezmiennie, przy pełnej trosce o stan bezpieczeństwa naszego kraju, o wybitnie pokojowym charakterze naszego budżetu. Jest to szczególnie wymowne w porównaniu z olbrzymimi ciężarami na cele zbrojeniowe, które obarczają ludność krajów kapitalistycznych.

Spada wreszcie udział wydatków inwestycyjnych w ogólnej sumie wydatków budżetowych z 28,8 proc. w roku 1953 do 27,5 proc. w roku 1954.

Mniejszy niż w roku 1953 udział w budżecie wydatków inwestycyjnych jest odbiciem faktu, iż zadania planu inwestycyjnego zmniejszają się w roku 1954 w stosunku do wykonania roku 1953 o 1,5 proc., a w stosunku do planu 1953 o prawie 8 proc. Oznacza to, że przy rosnącym w 1954 r. dochodzie narodowym zmniejsza się udział wydatków na inwestycje w podziale dochodu narodowego, co umożliwiło przeznaczenie stosunkowo większej części dochodu narodowego na społeczne potrzeby.

WYSOKI SEJMIE!

Pełna i skuteczna realizacja zamierzeń wynikających z nowego rozmieszczenia wydatków i związanych z nimi celów społecznych i gospodarczych zależna jest od właściwego i pełnego wykonania dochodów budżetowych.

Budżet przewiduje następujące dochody:

1. Dochody z gospodarki uspołecznionej 87,7 mld. zł
2. Podatki z gospodarki nieuspołecznionej 5,9 „
3. Podatki i opłaty od ludności 5,7 „
4. Pożyczki i lokaty 0,7 „
5. Inne dochody 3,5 „
6. Ubezpieczenia społeczne 11,9 „

Razem 115,4 mld. zł

jednak zaznaczyć, że w związku z poważnym przekroczeniem w 1953 roku planu produkcji przemysłowej — wykonanie planu akumulacji powinno było być znacznie lepsze. Na wynikach 1953 r. zaciążyło nieprzewidywane w niektórych gałęziach gospodarki narodowej niedociągnięć w dziedzinie asortymentu produkcji i jej jakości. Przede wszystkim jednak na wykonaniu planu akumulacji zaciążyło niepełne wykonanie zadań obniżenia kosztów własnych. Zadania obniżki kosztów zostały wprowadzone w r. 1953 wykonane znacznie lepiej niż w latach ubiegłych, to jednak nie wniesiono z powodu niedociągnięć w tym zakresie poważnej sumy akumulacji (1,2 mld. zł). Ponadto na wynikach r. 1953 zaciążyły ponadplanowe straty pozaoperacyjne.

Oto przykłady: Przemysł lekki przekroczył w r. 1953 plan produkcji o 2,7 proc. i dzięki temu uzyskał ponadplanową akumulację. Jednakże przemysł ten nie wykonał w roku 1953 planu produkcji szeregu ważnych asortymentów tkanin bawełnianych i wełnianych, a w wielu istotnych grupach wyrobów produkował gatunki gorsze od planowanych.

Również w przemyśle drzewnym i papierańskim oraz drobnym można podać szereg faktów świadczących o niedostatecznej walce o wykonanie planu produkcji i jej wysoką jakość. W przemyśle meblarskim były wypadki produkowania mebli niskiej jakości, a w związku z tym odmowy ich odbioru przez aparat handlowy. W przemyśle drobnym szereg zarządów produkujących towary konsumcyjne nie wykonał planu produkcji.

W przemyśle węglowym koszt jednostkowy 1 tony węgla kamiennego był wyższy od planowanego o 8 zł. Hutnictwo poniosło ponadplanowe straty z powodu częstych wypadków niestrażonych wytopów, a także wysokich kosztów nieprodukcyjnych, szczególnie z tytułu postojowego. Koszt wyrobów w hutnictwie i postojowego po-

ważnie pogorszył rezultaty. W przemyśle mleczarskim na przekroczenie kosztów obok zmiany struktury skupu mleka z dostaw obowiązkowych i nadobowiązkowych wpłynęła mianka jednostek tłuszczowych. W przemyśle mięsnym na zbyt wysokie poziome kształtowały się wskaźniki ubytków.

Poważne niedociągnięcia na odcinku wykonania zadań oszczędnościowych miały miejsce w budownictwie.

Plan kosztów został w budownictwie znacznie przekroczony, a ponadto na bardzo wysokim poziomie kształtowały się straty pozaoperacyjne.

Źródła powyższych niedociągnięć leżą w niedokładności planowania produkcji, niezabezpieczeniu jej wykonania w ustalonych ilości, asortymencie i jakości, nie zawsze właściwym wykorzystaniu maszyn i urządzeń, niezabezpieczeniu terminowych i kompletnych dostaw surowców i materiałów oraz części z kooperacji międzyzakładowej. Leżą one w dziedzinie nierytmiczności przebiegu procesu produkcyjnego, niewykorzystania w pełni techniki, niezabezpieczenia prawidłowej dokumentacji fabrycznej i ewidencji procesów gospodarczych, przekraczania norm zużycia materiałowego, w nadmiernych i nieuzasadnionych mankach materiałowych i towarowych, braku należytej troski o zapobieganie stratom w czasie przewozu, o należyte wykorzystanie transportu itd. itd. Niedociągnięcia w dziedzinie walki o obniżenie kosztów własnych były w ubiegłym okresie, obok niedostatecznego rozwoju produkcji rolnej i przemysłowych środków spożycia, jedną z przyczyn niepełnego wykonania zadań planu 6-letniego w zakresie wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

Dlatego czołowym odcinkiem frontu walki i zadań naszych w r. 1954 jest istotna poprawa w walce o obniżenie kosztów własnych produkcji i wzrost akumulacji socjalistycznej.

W tym celu musi nastąpić wzmocnienie kontroli finansowej pracy przedsiębiorstw, co wymaga aktywizacji aparatu finansowego przedsiębiorstw, centralnych zarządów, resortów oraz Ministerstwa Finansów i jego organów.

Aktywizacji aparatu finansowego sprzyjać w bieżącym roku posunięcia zmierzające do rozrachunku gospodarczego i rozszerzenia uprawnień resortów i centralnych zarządów w dziedzinie gospodarki finansowej.

Wyrazem umocnienia rozrachunku gospodarczego jest szereg pociągnięć organizacyjnych, stwarzających dla szeregu gałęzi gospodarki do godniejsze warunki walki o obniżenie kosztów własnych i wzrost rentowności.

Rozszerzono uprawnienia resortów w zakresie gospodarki finansowej, by równocześnie zwiększyć ich odpowiedzialność za wyniki ekonomiczno-finansowe działalności gospodarczej podległych im przedsiębiorstw. Winno to stać się podstawą wzmocnienia dyscypliny finansowej i kontroli działalności centralnych zarządów i przedsiębiorstw przez aparat finansowy.

Dlatego banki i aparat finansowy Ministerstwa Finansów winny usprawnić kontrolę finansową w celu pogłębienia systemu oszczędzania, pełniejszego i terminowego wykonania przez wszystkie jednostki gospodarcze swoich zobowiązań wobec państwa, przeciwdziałania marnotrawstwu środków materialnych i finansowych.

Banki specjalnie usprawnią kontrolę wykonania inwestycji, a zwłaszcza pracy biur projektowych i przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Szczególną uwagę zwrócić one na kontrolę dokumentacji kosztorysowej, na jakość i koszty wykonywanych robót, prawidłowe rozliczanie się między inwestorami i wykonawcami robót,

w celu pogłębienia systemu oszczędzania i walki z marnotrawstwem w budownictwie.

Poza dochodami budżetowymi z gospodarki uspołecznionej źródłem wpływów budżetowych są również dochody z gospodarki nieuspołecznionej i od ludności. Spośród tych dochodów omówić należy podatek gruntowy. Preliminary się go w tej samej kwocie, w jakiej wpłynął on w roku 1953, co na tle wzrostu dochodów wsi z tytułu zmiany cen w skupie szeregu produktów rolnych oraz spodziewanych wyższych plonów oznacza praktycznie, iż jest on stosunkowo niższy niż w roku ubiegłym.

Ponieważ stopień realizacji wymiaru podatku gruntowego jest jeszcze niedostateczny, będziemy dążyć w roku bieżącym do poprawy pracy aparatu finansowego na tym odcinku. Przestrzegamy przed wszystkimi podatkami obowiązkowymi terminów uiszczenia podatku gruntowego i pełna jego realizacja winna być traktowana w każdej gminie i gromadzie jako podstawowy obowiązek wobec państwa.

Wszelkie próby wrogich elementów osłabienia sprawności wpać ze strony podatników powinny się spotkać ze zdecydowanym odporem. Nie powinien też osłabić dyscypliny podatkowej i dostaw obowiązkowych okres reorganizacji administracji terenowej na szczeblu gmin.

WYSOKI SEJMIE!

Budżet na rok 1954 nie byłby w całości oświetlony, gdy byśmy nie podkreślili roli i zasięgu budżetów terenowych. Udział ich w wydatkach budżetu państwa wynosi 13,7 procent. Największy udział przypada na wydatki społeczno-kulturalne. Drugą najważniejszą grupą wydatków budżetów terenowych są wydatki na sfinansowanie renowacji gospodarki narodowej, obejmującej gospodarkę komunalną, przemysł terenowy, miejski handel detaliczny i mięsny, targowiska, rzemieślniczo-budownictwo o charakterze lokalnym, zadania z zakresu rolnictwa oraz utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

W strukturze strony dochodowej budżetów terenowych zachodzą istotne zmiany. Zwiększa się udział dochodów własnych rad narodowych i udział ich w dochodach ogólnie państwowych z 79 proc. w budżecie r. 1953 do 89,1 proc. w budżecie r. 1954 przy odpowiednim zmniejszeniu udziału dotacji z budżetu centralnego. Zwiększa to zainteresowanie rad narodowych w mobilizacji dochodów własnych oraz dochodów ogólnopaństwowych, jak również ich odpowiedzialność za wygospodarowanie tych dochodów.

W roku 1954 umacnia się rola rad narodowych jako gospodarzy terenu przez zwiększenie uprawnień budżetowych. Wzmocnienie kierującej roli rad narodowych i ich organów wykonawczych w zakresie budżetu znajdzie swój wyraz także: a) w powiązaniu przedsiębiorstw przemysłu terenowego z budżetami powiatowych i miejskich rad narodowych zamiast jak dotychczas z budżetami wojewódzkich rad na rodowych, które obejmować będą dotąd jedynie przedsiębiorstwa o znaczeniu wojewódzkim; b) przydzieleniu do dyspozycji rad narodowych funduszu rozwoju przemysłu terenowego, którego zadaniem jest finansowanie inwestycji pozalimitowych i kapitalnych remontów terenowych przed przedsiębiorstw przemysłowych i zabezpieczenie tą drogą wzrostu produkcji. Fundusz ten

w zasadzie tworzący jest z części zysków przedsiębiorstw terenowych, ale przede wszystkim są również dotacje z budżetu centralnego dla za silenia funduszu rozwoju w tych województwach, gdzie istnieją większe potrzeby wynikające z gospo'arczego zacofania. W ten sposób, fundusz rozwoju przemysłu terenowego przyczyni się częściowo do dalszej likwidacji dysproporcji zachodzących w rozwoju poszczególnych województw;

c) po raz pierwszy został przyznany radom narodowym poważny udział w dochodach podatkowych z przedsiębiorstw terenowych, a w szczególności w podatku od obrotu, co pilnie zainteresuje rady narodowe we wzroście produkcji i akumulacji przedsiębiorstw terenowych; d) do nowych uprawnień rad narodowych w dziedzinie podniesienia i rozwoju wsi należy zaliczyć ważne kompetencje, wynikające z postawo wień uchwały Prezydium Rządu z dnia 30 stycznia 1954 r. w sprawie pomocy kredytowej dla pracujących chłopów w 1954 r.

Uprawnienia te będą dalej rozszerzane w roku bieżącym dla umocnienia roli rad narodowych w decydowaniu o sprawach terenu.

W związku z powstaniem rad gromadzkich szczególna uwaga zostanie zwrócona na zabezpieczenie ich sprawnej i prawidłowej gospodarki finansowej.

Szczególne zadania przypadają radom narodowym na odcinku terenowego budżetu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W 1953 r. rady narodowe przeznaczyły na potrzeby gospodarki komunalnej z wygo spodarowanych przez siebie dodatkowych środków budżetowych kwotę 57,7 mln zł, która stanowiła 8,4 proc. środków przeznaczonych w ustawie budżetowej na gospodarkę komunalną.

Również i w bieżącym roku rady narodowe otoczą bez wyjątku szczególną opieką gospodarkę komunalną w całokształcie rozwoju gospodarstwa i kulturalnego terenu. Musimy bowiem walczyć o dzieło to, by w każdej gminie, w każdym miasteczku lub dzie czuli rękę gospodarza, by zostały wykorzystane wszystkie źródła rozwoju miejscowego przemysłu i handlu, by znikła niezaradność, by ludzie podchodzili do każdego zagrody, do każdego domu, do każdej sprawy, jak do sprawy własnej i troszczyli się o nią jak o własną.

WYSOKI SEJMIE!

Budżet w 1954 r. odzwierciedla zasadnicze zadania polityczno-gospodarcze ustalone w doniosłych uchwałach II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W budżecie znajdują wyraz skutki obniżki cen dokonanej 14. XI. ub. roku oraz skutki zwiększenia cen skupu niektórych płodów rolnych i hodowlanych.

Budżet przewiduje:

a) poważny wzrost finansowania rolnictwa oraz wzrost wydatków przede wszystkim na przemysł wytwarzający wyroby konsumcyjne,

b) zabezpieczenie dalszego wzrostu przemysłu produkującego środki wytwarzania,

c) utrzymanie nakładów inwestycyjnych na poziomie prawie takim samym jak w roku ubiegłym oraz założenie znacznie mniejszego wzrostu zapasów materiałowych i towarowych w przedsiębiorstwach,

d) wzrost spożycia pośredniego przez rozszerzenie usług społecznych i kulturalnych, usług komunalnych, zwiększenie nakładów na budownictwo mieszkaniowe i remonty mieszkań.

Odpowiada to istotnym założeniom naszej polityki gospodarczej na obecnym etapie, której celem jest także

(Dokończenie na 4 str.)

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I kwartale 1954 roku

(Dokończenie z 1 str.)
nowych, według stanu na 31 III 1954 r., wzrosła o 18 procent w porównaniu z odpowiednim okresem 1953 r. Pomimo pewnego usprawnienia pracy państwowych ośrodków maszynowych w niektórych ośrodkach w toku robót polowych ciągniki i maszyny rolnicze nie były w należytej mierze wykorzystane, głównie wskutek opóźnień w terminach zawarcia umów ze spółdzielniami i gospodarstwami chłopskimi.

W I kwartale 1954 r. prze szkoleniu dla potrzeb państwowych ośrodków maszynowych ok. 5,3 tys. traktorzystów, kombajnerów i innych specjalistów mechanizacji rolnictwa.

Dostawy nawozów sztucznych na tegoroczną wiosenną akcję siewną osiągnęły poziom o około 7 proc. wyższy niż w odpowiednim okresie 1953 r. przy czym terminy dostaw były lepiej przestrzegane niż w r. ub. Równocześnie jednak występowały nadal niedociągnięcia w rozprawianiu nawozów sztucznych, polegające na ich nie-

równomiernym podziale dla poszczególnych rejonów kraju.

Ilość kwalifikowanego ziarna siewnego zbóż dostarczona gospodarstwom chłopskim w I kwartale 1954 r. była znacznie wyższa niż w odpowiednim okresie 1953 r.

Plan kontraktacji na rok gospodarczy 1953-1954 według stanu na 10. 4. 1954 r. został wykonany w 101 proc. Powierzchnia zakontraktowana w grupie upraw nasiennej wyniosła 109 tys. ha, co stanowi 107 proc. planu, a w grupie upraw przemysłowych — 939 tys. ha, co stanowi 100 proc. planu. Nie wykonano jednak planu kontraktacji lnu i konopi.

W I kwartale 1954 r. nastąpił dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej w rolnictwie. Powstało 685 nowych spółdzielni produkcyjnych. Ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych wzrosła o 9 proc. w porównaniu ze stanem na koniec 1953 r., a o 24 proc. w porównaniu ze stanem na koniec I kwartału 1953 r.

III. Transport

W I kwartale 1954 r. przewozy ładunków na kolejach normalnotorowych wzrosły o 5 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 r., w państwowej komunikacji samochodowej — o 26 proc.

W pracy transportu kole-

IV. Obrót towarowy

W I kwartale 1954 roku obroty uspołecznionego handlu detalicznego łącznie z żywnością zbiorową w cenach porównywalnych wzrosły o 15 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 roku.

W I kwartale 1954 roku zaopatrzenie ludności w mięso i przetwory wzrosło o

4 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 r., w tłuszcze zwierzęce o 11 proc., tłuszcze roślinne o 9 proc., cukier o 9 proc., pieczywo o 5 proc., masło o 9 proc., kasze i płatki o 13 proc., wina i miody o 11 proc., papierosy o 4 proc.

Wzrosła znacznie ilość

zaprojektowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, np. tkanin bawełnianych, o 13 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 r., tkanin wełnianych o 5 proc., tkanin jedwabnych o 3 proc., tkanin lnianych o 6 proc., odzieży męskiej o 10 proc., odzieży damskiej o 30 proc., obuwia skózanego o 14 proc. Polepszyło się zaopatrzenie ludności w towary wyższego gatunku. Tak np., przy wzroście sprzedaży tkanin wełnianych ogółem o 5 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 r. zwiększyła się znacznie sprzedaż niektórych rodzajów tkanin wyższej jakości, jak tkaniny ubraniowe wysokogatunkowe (o 29 proc.). Sprzedaż kompletów mebli oklepanych, szaf i tapczanów wzrosła o około 20 proc. Zwiększyła się znacznie sprzedaż naczyń emaliowanych blaszanych, wiałerek ocynkowanych, motocykli, rowerów, odbiorników radiowych.

Znaczej poprawie uległo zaopatrzenie ludności wiejskiej. Plan obrotów CRS został wykonany w 106 proc., co stanowi wzrost w cenach porównywalnych o 24 proc. w porównaniu z I kwartałem 1953 r. W szczególności poprawie uległo zaopatrzenie ludności wiejskiej w odzież męską, obuwie, artykuły gospodarstwa domowego i narzędzia gospodarskie. Tak np. sprzedaż wiałerek przez aparat CRS wzrosła w I kwartale 1954 r. 2-krotnie w porównaniu z I kwartałem 1953 r., naczyń emaliowanych blaszanych o 28 proc., dostawy przemysłu dla aparatu CRS w zakresie podstawowych narzędzi gospodarskich, a zwłaszcza osi do wozów, wiałek, łopat, spadzalskich, zwiększyły się kilkakrotnie w porównaniu z I kwartałem 1953 r.

Wzrosła również znacznie w porównaniu z I kwartałem 1953 r. sprzedaż rynkowa materiałów budowlanych dla wsi.

Nastąpiła także pewna poprawa w pracy aparatu handlu i zwiększyło się oddziaływanie handlu na przemysł w kierunku polepszenia jakości i dostosowania asortymentu do potrzeb konsumentów.

Wzrosła również znacznie w porównaniu z I kwartałem 1953 r. sprzedaż rynkowa materiałów budowlanych dla wsi.

Nastąpiła także pewna poprawa w pracy aparatu handlu i zwiększyło się oddziaływanie handlu na przemysł w kierunku polepszenia jakości i dostosowania asortymentu do potrzeb konsumentów.

Referat ministra Finansów dr. Tadeusza Dietricha

wygłoszony w Sejmie w dniu 23. IV. 1954

(Dokończenie z 3 str.)

przezwyciężenie sił i środków, jakie umożliwiają podciągnięcie zapóźnionych działań gospodarki narodowej dla lepszego niż dotąd zaspokojenia rosnących potrzeb kulturalnych i materialnych społeczeństwa.

W wyniku wzrostu dochodu narodowego i utrzymania wydatków inwestycyjnych na prawie takim samym jak w roku ubiegłym poziomie oraz zmniejszenia przyrostu środków obrotowych — budżet na rok 1954 zamyka się poważną nadwyżką w kwocie blisko 12,0 mld. złotych. Część tej nadwyżki służy za podstawę do udzielania przez system bankowy kredytów na planowe zapasy w gospodarce narodowej. Udzielanie przez banki kredytów na potrzeby gospodarki narodowej przyczynia się do rozszerzenia produkcji i obrotu towarowego i jest ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego naszego kraju. Pozostała część nadwyżki stanowi rezerwa, z której rząd zamierza sfinansować obniżkę cen i podniesienie płac niektórych grup robotników i pracowników.

Oświadczenie min. Mołotowa po przybyciu do Genewy

GENEWA. Dnia 24 bm. w godzinach popołudniowych przybyła do Genewy delegacja radziecka z ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowem na czele.

Na lotnisku w Genewie ministra Mołotowa i delegację ZSRR powitali: dyrektor departamentu politycznego szwajcarskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zehnder, szef Protokołu Dyplomatycznego Maurice, szef rządu Kantonu Genewskiego Duboule, poseł ZSRR w Szwaj-

carii F. Mołoczkow, minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, minister Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Nam Ir, dyrektor Wydziału Europejskiego ONZ A. Pelt oraz akredytowani w Szwajcarii przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej.

Minister Mołotow złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Dnia 26 kwietnia ma się rozpocząć Genewska Konferencja ministrów spraw zagranicznych. Na konferencji tej rozpatrywany będzie problem koreański oraz sprawa przywrócenia pokoju w Indochinach.

Nie można nie podkreślić tego ważnego faktu, że po raz pierwszy w ciągu ostatnich lat w międzynarodowej konferencji weźmą udział przedstawiciele wszystkich wielkich mocarstw: Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego.

Cel, jaki stawia sobie delegacja radziecka na konferencji, polega na tym, aby jak najbardziej przyczynić się do utworzenia w sposób pokojowy i zgodny, niepodległej Korei, co odpowiada interesom utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Jednocześnie delegacja ZSRR uważa za niezwykle ważne zadanie Konferencji Genewskiej jak najszybsze przywrócenie pokoju w Indochinach przy zapewnieniu wolności i praw narodowych narodom Indochin.

Konferencja Genewska powinna być przeprowadzona dążąc do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz do umocnienia pokoju powszechnego. Wówczas osiągnie ona pozytywny wynik.

Niech mi wolno będzie przekazać w imieniu delegacji radzieckiej szczególnie serdeczne pozdrowienia dla mieszkańców Genewy i obywateli Szwajcarii”.

Kronika nartujna

Uwaga słuchaczy Wieczorowego Uniwersytetu Markszwmu-Leninizmu

W poniedziałek, 26 bm. odbędą się następujące zajęcia:

Od godz. 12 w sali Prezydium Woj. RN, dla obywateli lat i aktywni, odczyt lektora KC „O sytuacji międzynarodowej”.

Dla roku wstępnego: od godz. 15 — 17 wykład z historii polskiego ruchu robotniczego. „Ruch robotniczy w Polsce w latach 1928 — 1939”.

od godz. 17 — 21 seminarium z historii KPZR: „KPZR w walce o odbudowę i dalszy rozwój gospodarki narodowej”.

Dla roku pierwszego: od godz. 15 — 17 wykład z historii polskiego ruchu robotniczego: „Rewolucja 1905 — 1907 roku na ziemiach polskich”.

od godz. 17 — 21 seminarium z ekonomii politycznej: „Reprodukcja kapitalistyczna i kryzysy ekonomiczne”.

We wtorek: Dnia 27 bm. normalne zajęcia.

Od godz. 15 — 18 wykład z ekonomii politycznej: „Imperializm jako monopolistyczne stadium kapitalizmu”.

Od godz. 19 — 21 wykład z nauki o Konstytucji: „Naczelne terenowe organa władzy państwowej” (część I).

Komunikat

Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie zawiadomiła wszystkich Sekretarzy POP i Przewodniczących Rad Zakładowych z terenu miasta, że w dniu 27 bm. (wtorek) godz. 10 odbędzie się wspólna narada w sprawie zapoznania się z instrukcją KC o pracy Związków Zawodowych.

Prosimy o przygotowanie się z materiałami prasowymi. Narada odbędzie się w sali Konferencyjnej KM.

TADEUSZ GUMOWSKI

C — 3 — 1947 Nr, zamówienia 16

KONFERENCJA GENEWSKA

na zwołanie konferencji w Genewie jedynie dlatego, że musiał go do tej „smutnej konieczności”, nacisk światowej opinii publicznej, jak również stanowisko przedstawicieli W. Brytanii i Francji.

Amerkańscy imperialiści wyrazili zgodę na udanie się do Genewy, gdyż zmusiła ich do tego sytuacja międzynarodowa, zmusiła ich do tego postawa narodów. Jednakże zdawali sobie sprawę, że zwołanie Konferencji Genewskiej, nie mówiąc już o ewentualnym uregulowaniu problemu koreańskiego czy też położeniu kresu wojnie w Indochinach, jest ciem w ich awanturnicze plany wojenne, krzyżuje je, utrudnia ich realizację. Amerykańscy rzecznicy „polityki siły” usiłowali wykorzystać cały okres działalności Konferencji Berlińskiej od Genewskiej dla zatruć atmosfery międzynarodowej, dla stworzenia klimatu niesprzyjającego rokowaniom i osiągnięciu porozumienia, jednym słowem dla sterpedowania genewskich obrad.

Metody, do jakich uciekali się, były bardzo różnorakie. I tak na propagandzie ich, podobnie jak to miało miejsce przed Konferencją Berlińską, nie szczędzono słów, by wykozać rzekomo „beznadziejność” spotkania w Genewie, by sztucznie rozświecać pesymizmem zdławić w zarodku nadzieję, jaką w milionach serc i umysłów zrodziła decyzja zwołania konferencji do Genewy.

Długa jest lista amerykańskich prowokacji w tym okresie. Wystarczy wspomnieć, że amerykańscy zwolennicy „polityki siły” w stosunkach międzynarodowych uznali za stosowne wybrać właśnie okres przygotowań do Konferencji Genewskiej dla wywołania bombą wodorową. Właśnie w tym okresie uznali za stosowne raz po raz naruszać warunki układu rozejmowego w Korei, organizować manewry floty amerykańskiej u wybrzeży Chin, wzmacniać tempo dostaw broni dla francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie, zwiększać dostawy broni dla hord lisymanowskich. Właśnie w tym okresie uznali za stosowne obwieszczać światu ustami

Dullesów, Nixonów i Knowlandów,

że w planach ich leży „umiejędnowanie” wojny w Indochinach, że brano jest pod uwagę możliwość bezpośredniego udziału wojsk amerykańskich w wojnie indochińskiej, że planują zmontowanie agresywnego bloku w Azji.

I do tego stania zagłopolowali się w swych próbach wywołania atmosfery hysterii wojennej w świecie, że nawet część prasy amerykańskiej, dla której histeria, kłamstwo i prowokacja to precyzja codziennego pożytku, doszła do wniosku, że tym razem Dulles i jego kompani przeholowali i dali się ponieść nerwom. Znany publicysta amerykański Lippman z przerażeniem doszedł do wniosku na łamach „New York Herald Tribune”, że „Dulles udaje się na Konferencję Genewską w obliczu powszechnej opinii na świecie stwierdzającej, że USA są przeciwne pokojowi w Indochinach”.

Nie można nie przyznać racji panu Lippmanowi. Światowa opinia publiczna doskonale zdaje sobie dziś sprawę, że osiągnięcie porozumienia w Genewie nie jest celem Dullesa. A do ugruntuowania tego przekonania przyczynia się sam Dulles, głosząc na prawo i na lewo, że z najwyższą niechęcią zajmuje miejsce przy stole obrad, że nie uważa przywrócenia pokoju w Indochinach za cel konferencji, że jest zdecydowany już po 10 — 15 dniach konferencji opuścić Genewę.

Jasne jest w tych warunkach, że Konferencja Genewska będzie trudną konferencją, nawet bardzo trudną konferencją. Zając metody Dullesa z góry wiadomo, że „wkładem” jego do obrad genewskich będą wszelakiego rodzaju manewry zmierzające do sterpedowania konferencji.

Ale z drugiej strony opinia publiczna zdaje sobie sprawę z paru nader istotnych aspektów obecnej sytuacji międzynarodowej, które będą niewątpliwie oddziaływały na korzyść porozumienia chociażby częściowego, które niewątpliwie znajdą swoje pozytywne odbicie w czasie genewskich obrad.

Jakie są te aspekty? Decydującym i najważniejszym jest wciąż reanży w świecie

autorytet Związku Radzieckiego, którego konsekwentnie pokojowa polityka utrwalała sobie drogę do serc i umysłów setek milionów ludzi na wszystkich kontynentach globu ziemskiego. Polityka ta wyraża najgłębsze pragnienie i dążenie wszystkich narodów, które zdają sobie sprawę, że fakt, iż przed trzema miesiącami doszło do Konferencji Berlińskiej, a dziś dochodzi do Konferencji Genewskiej, to owoc niestrudzonych wysiłków wielkiego mocarstwa socjalistycznego. To owoc walki ZSRR na arenie międzynarodowej o rozstrzygnięcie spornych problemów w drodze rokowań. A w walce tej najpotężniejszemu mocarstwu świata sekunduje najpotężniejsze mocarstwo Azji — Chińska Republika Ludowa, sekunduje Polska i inne kraje demokracji ludowej. Walkę tę czynnie popierają narody całego świata. Z każdym dniem rośnie opór narodów przeciwko wojennym planom amerykańskich wyznawców „polityki siły”. Opór ten przejawia się i przybiera na sile zarówno w Europie, jak i w Azji, krzyżując zarówno europejskie, jak i azjatyckie plany Waszyngtonu. Miara jego jest fakt, że większość państw azjatyckich negatywnie ustosunkowała się do amerykańskich planów zmontowania bloku antykomunistycznego w Azji, fakt, że większość rządów krajów azjatyckich dała oficjalny wyraz swemu zadowoleniu z udziału Chińskiej Republiki Ludowej w Konferencji Genewskiej i poddała ostrej krytyce amerykańskie plany rozszerzenia agresji w Indochinach. A w państwach Europy zachodniej? Tu również akcje amerykańskich imperialistów nie wygładają różowo. Dulles sądził, że uda mu się okres między obie

ma konferencjami wykorzystać dla przeforsowania we Francji ratyfikacji układu w sprawie „Armii Europejskiej”, a tym samym jeszcze mocniej podporządkować Francję Stanom Zjednoczonym. Nic z tego. Potężniejący we Francji ruch przeciwko „Armii Europejskiej” powoduje, że dziś sprawa ratyfikacji wydaje się bardziej odległą niż przed dwoma miesiącami, Potężniejący w Anglii ruch

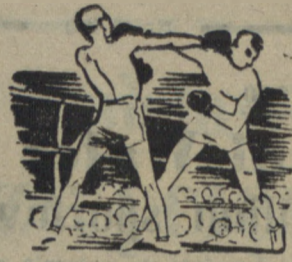
przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich doprowadził do ostrego kryzysu w łonie Labour Party. A jeśli chodzi o sprawy dalekowschodnie, to wymownym świadectwem rozbieżności istniejących pomiędzy USA z jednej, a W. Brytanią i Francją z drugiej strony jest fakt, że mimo nacisku Dullesa ani rząd francuski, ani rząd brytyjski nie zgodzili się na udział w prowokacji, mającej polegać na wystosowaniu do Chin wspólnej „ostrzeżenia”. Mimo raz po raz oodejmowanych przez Dullesa prób, jak stwierdza agencja „United Press”, „mocarstwa zachodnie nie uzgodniły wspólnej polityki”. Prasa zachodnio-europejska nie ukrywa, że istnieje poważne rozbieżności pomiędzy trzema mocarstwami zachodnimi. Istotnych rozbieżności nawielili niedawno dzienniki „Daily Mail” stwierdzając: „Stany Zjednoczone są za czynnym kontynuowaniem wojny w Indochinach. Francja chce pokoju. Wielka Brytania zajmuje stanowisko pośrednie”.

Z wielkim zainteresowaniem śledzić będą narody świata przebieg Konferencji Genewskiej, zdając sobie w pełni sprawę z jej doniosłości, z jej znaczenia, widząc w niej wielkiej wagi spotkanie międzynarodowe, na którym dyskusyjnie będą problemy, których pomysłowe rozstrzygnięcie może mieć bardzo poważne znaczenie dla sprawy pokoju na całym świecie.

Naród polski rozumie doskonale, że nie może być mowy o rzeczywistym utrwaleniu pokoju w Europie przy jednoczesnym huku dział na kontynencie azjatyckim. I odwrotnie. Rozumie, że utrwalenie pokoju w Azji wymaga utrwalenia pokoju w Europie. Sprawa odłączenia w sytuacji międzynarodowej nie dotyczy tego czy innego kontynentu — dotyczy całego świata.

Stosunek narodu polskiego do Konferencji Genewskiej wyraził sekretarz POP i Przewodniczący Rad Zakładowych z terenu miasta, że w dniu 27 bm. (wtorek) godz. 10 odbędzie się wspólna narada w sprawie zapoznania się z instrukcją KC o pracy Związków Zawodowych.

Prosimy o przygotowanie się z materiałami prasowymi. Narada odbędzie się w sali Konferencyjnej KM.



Głos Sportowca



TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALINSKIEGO“

ROK III

Poniedziałek, 26 kwietnia 1954 roku

Nr 13 (66)

30 bm. mija termin nadsyłania kuponów konkursowych

Jak już podawaliśmy, 30 bm. mija termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs naszej gazety pt. „Kto wygra I etap VII Wyciągu Pokoju?“.

Odpowiedzi należy nadsyłać na adres: Redakcja „Głosu Koszalińskiego“, Koszalin, ulica A. Lampe 20; z dopiskiem „Konkurs sportowy“.

KUPON KONKURSOWY

I etap VII Wyciągu Pokoju wygra:

indywidualnie

zespółowo

Nazwisko i imię uczestnika konkursu:

adres

Komunikat

W środę, 28 bm. o godzinie 10-tej w lokalu WKKF odbędzie się narada sędziów piłkarskich.

W tym samym dniu o godz. 16.30 SPN WKKF zwołuje obradę kierowników sekcji piłkarskich kół sportowych, których drużyny występują w rozgrywkach klas A i B.

Obecność obowiązkowa.

18 partia meczu Botwinnik - Smysłow odłożona

24 bm. w Moskwie rozgrywano 18 partię meczu szachowego o mistrzostwo świata między arcymistrzami Botwinnikiem i Smysłowem.

Partia została odłożona w bardzo wąskiej pozycji. Botwinnik ma 2 piony przewagi, ale Smysłow ma szansę na remis. Po 17 rundach prowadził Botwinnik 9,5:7,5 pkt.

Zdobywajcie SPO!

Spójnia Czaplnek na nowej drodze rozwoju

Ostatnio w kole sportowym ZS Spójnia w Czaplniku odbyło się zebranie wyborcze, na którym wybrano nowe władze. Na tym samym zebraniu sportowcy poruszyli sprawę uruchomienia świetlicy.

Z pomocą przyszła dyrektora Zakładu Torfowego, ofiarowując sportowcom bogato wyposażoną świetlicę.

Od chwili otwarcia świetlicy cieszy się dużym powodzeniem.

Uwaga wędkarze

Zarząd koła PZW w Koszalinie organizuje w dniu 26 bm. o godz. 18-tej w świetlicy Koszalińskich Zakładów Mięsnych (ul. Morska) dalszą pogadankę szkoleniową.

Wszelkie komunikaty koła PZW w Koszalinie znajdują się w gablocie ustawionej przy zbiegu ulic Zwycięstwa i Kaszubskiej.

W pow. białogardzkim 4.576 osób na starcie Biegów Narodowych

W Słupsku i Koszalinie MKKF-y i tym razem zawiodły

W dniu wczorajszym na terenie całej Polski sportowcy i miłośnicy sportu wystartowali do jednej z największych w naszym kraju imprez sportowych — do Biegów Narodowych.

Na terenie naszego województwa, według niekompletnych danych startowało wczoraj około 12 tys. osób. Najlepiej wypadł powiat białogardzki, gdzie w Biegach Narodowych uczestniczyło wczoraj 4.576 osób, w tym 1910 kobiet. Impreza ta cieszyła się dużym powodzeniem wśród młodzieży wiejskiej tego powiatu, gdyż aż 2.465 LZS-owców stanęło wczoraj na starcie.

Powiat białogardzki ustawił swój nowy rekord w masowości. Jest w tym duża zasługa aktywności PKKF w Białogardzie, z jego przewodniczącym Ulanowskim na czele, który włożył wiele wysiłku organizacyjnego w należyte przygotowanie biegów.

W szczecińskim, w pierwszym dniu trwania biegów startowało 2.097 osób, w tym 703 kobiety. I tam masowo udział w tej imprezie wzięli sportowcy wiejscy, startując w liczbie ponad 900 osób.

Dobrze również wypadł powiat wałecki, gdzie biegi zgromadziły 1890 osób, w tym 970 młodzieży wiejskiej.

Liczba startujących w powiecie wałeckim byłaby z pewnością znacznie większa. Nie dopisała jednak młodzież szkolna. Dyrekcja szkoły TPD w Wałcu w przeddzień startu — 24 bm — zorganizowała zabawę szkolną, co w dużej mierze wpłynęło na obniżenie liczby uczestników biegów.

Jak donoszą ze Sławna, na terenie tego powiatu w pierwszym dniu biegów startowało 1138 osób, z czego 665 było normy na SPO i BSPO.

W pow. drawskim w biegach wzięło wczoraj udział 1126 osób, w tym 526 sportowców wiejskich.

W powiecie złotowskim na wyróżnienie zasługuje gmina Krajenka, gdzie startowało ponad 200 osób. Wszyscy startujący — w tym 70 kobiet — zdobyli normy na odznakę SPO.

Sprawę biegów „zawaliły“ natomiast dwa największe w naszym województwie miasta — Koszalin i Słupsk.

Analizując, analizując w drugim dniu nie odbyły się. W Koszalinie dużą winę ponosi MKKF, który nie zadbał o przeprowadzenie tej imprezy oraz Prezydium MRN, z przewodniczącym ob. Wielgoszem na czele. Ob. Wielgosz bowiem kilka dni przed rozpoczęciem biegów zatrudnił przewodniczącą MKKF w przeprowadzaniu zebrań wyborczych do Komitetów Blokowych.

Aktyw sportowy w Słupsku i Koszalinie winien dołożyć wszelkich starań, aby w tym tygodniu na starcie do Biegów Narodowych stanęła jak największa liczba uczestników.

Przypominamy, że Startowcy ze Spółdzielni Mechaników zobowiązali się, iż 60 członków ich kół weźmie udział w tej imprezie, a koło Startu przy „Dobrym Buciu“ zapowiedziało start 40 osób. Zadaniem MKKF jest wykorzystać inicjatywę kół i jak najwcześniej zmobilizować także młodzież szkolną do masowego udziału w biegach.

Do młodzieży pow. słupskiego

Zgłoś swój udział w ZMP-owskich Raidach Kolarskich

Powiatowy Komitet Organizacyjny ZMP-owskich Raidów Kolarskich w Słupsku ustalił już punkty docelowe. Na terenie powiatu słupskiego wyznaczono 20 punktów docelowych. Młodzież powiatu winna zgłaszać swój udział w raidach w Komitetach Organizacyjnych, powołanych przy każdym punkcie docelowym.

Przypominamy, że w raidach może uczestniczyć młodzież od lat 10 oraz starsi. Jednostką biorącą udział w raidzie jest drużyna, składająca się z pięciu osób, bez względu na płeć. W razie braku „kart zgłoszeń“, należy zgłaszać zespoły na zwykłych kartkach. Termin zgłoszeń upływa z dniem 5 maja.

Młodzież powiatu słupskiego winna zgłaszać się w następujących punktach docelowych:

- USTKA: trasa Ustka—Duninowo i Ustka—Bruskowo;
- DEBNICA KASZUBSKA: Dębica Kaszubska—Globino i Dębica Kaszubska—Słupsk;
- BRUSTKOWO: Bruskowo Wielkie—Duninowo i Bruskowo—Ustka;
- DUNINOWO: Duninowo—Bruskowo i Duninowo—Słupsk;
- WYTOWNO: Wytowno—Ustka i Wytowno—Dunino;
- GARDNA WIELKA: Gardna W.—Smoldzino i Gardna W.—Kluki;

POBŁOCIE: Pobłocie—Główczyce i Pobłocie—Stojęcino;

LUBUCZEWO: Lubuczewo—Słupsk i Lubuczewo—Gardna Wielka;

RYCZEWO: Ryczewo—Wrzeszcz i Ryczewo—Gąbino;

DAMNICA: Damnica—Dąbrowa i Damnica—Potęgowo;

POTĘGOWO: Potęgowo—Pogorzelice i Potęgowo—Dąbrowa;

STARA DĄBROWA: Stara Dąbrowa—Łupawa i St. Dąbrowa—Potęgowo;

ŁUPAWA: Łupawa—St. Dąbrowa i Łupawa—Rokity;

ROKITY: Rokity—Czarna Dąbrówka i Rokity—Nożyno;

NOŻYNO: Nożyno—Czarna Dąbrówka i Nożyno—Motarzyno;

MOTARZYNO: Motarzyno—Unichowo i Motarzyno—Dębica Kaszubska;

ZELKI: Zelki—Zajaczkowo i Zelki—Kobylnica;

KOBYLNICA: Kobylnica—Zajaczkowo i Kobylnica—Kruszyna;

MIKROWO: Mikrowo—Czarna Dąbrówka i Mikrowo—Rokity.

Organizatorzy dla każdego punktu docelowego wyznaczyli dwie trasy. Pierwsza, krótsza pojedą chłopcy i dziewczęta w wieku do 15 lat. Drugie — przeznaczone są dla starszych.

Każdą trasę uczestnicy raidów przejadą dwukrotnie. Np. Duninowo—Bruskowo Wielkie i z powrotem.

Czasu pozostało już niewiele. Zgłaszajcie się więc chłopcy i dziewczęta powiatu słupskiego do Komitetów Organizacyjnych w punktach docelowych. Masowo stanęcie na starcie tej wielkiej imprezy organizowanej dla uczczenia wielkiego Wyciągu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga!

Prawie co 10 minut

Gwardziści zdobywali bramkę

Kolejarz Szczecinek pokonany 8:0

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłkarskiej klasy A koszalińska Gwardia pokonała wysoko na węgnowskim boisku szczecińskiego Kolejarza w stosunku 8:0 (4:0). Prawie co 10 minut dobrze usposobieni strzelał napastnicy Gwardii zdobywali bramkę. Mecz stał na dobrym poziomie. Kolejarze, mimo wysookie porażki wypadli dobrze jednak przewaga techniczna i taktyczna koszalinian sprawiła, że goście zeszli z boiska z pokaźnym bagażem bramek.

Gra była ostra, ale dobrze prowadzący zawody sędzia Dubis z Białogardu potrafił utrzymać na boisku atmosferę sportowej walki. Zdecydowana postawa arbitra wpłynęła dodatnio na publiczność, która tym razem zachowywała się bez zarzutu.

Bogatym łupem bramkowym podzielił się: Szczepaniak i Kozłowski — po 3 oraz Czechowicz i Białosiński — po 1.

Widzów ponad 2 tys. W przedmeczowej rezerwy Gwardii pokonał Kolejarza 3:0 (1:0).

W kilku wierszach...

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy B. Spójnia Drawsko pokonała Spójnię Czaplnek 3:1.

Karnecik VII Wyciągu Pokoju

Reprezentacja kolarska ZSRR na VII Wyciągu Pokoju „Trybuna Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rudeho Prawa“ przybyła w sobotę 24 bm. samolotem do Warszawy.

W skład drużyny radzieckiej wchodzi następujący kolarze: Klewcow, Wierszulin, Matwiejew, Niemytow, Cziżkow i Kriuczok.

Kierownikiem jest Zachawin, trenerem — Szelesniew, mechanikiem — Jurkow, a masażysta — Mielgunow.

Cziżkow, Niemytow, Kriuczok, Klewcow oraz Wierszulin są członkami zespołu CDSA, który w roku ubiegłym zwyciężył w wieloletowym wyciągu Moskwa — Mińsk — Moskwa (2.573 km).

W sobotę w godzinach wieczornych przybyli również do Warszawy ekipy kolarskie Norwegii, Polonii Francuskiej i Indii.

Norwegia będzie reprezentowana przez następujących zawodników: Berg, Braaten, Norum, Olsen, Skovli oraz Slen-dall. Kierownikiem drużyny jest Jensen.

Skład drużyny Polonii Francuskiej jest następujący: Edward Klubiński, Zygmunt Komor, Waclaw Chraplak, Piotr Kula, kierownikiem drużyny jest Józef Konarkowski, a mechanikiem — Franciszek Mintkiewicz.

W skład reprezentacyjnej drużyny Indii wchodzi: Amarjil Singh, Dhana Singh, Suprawat Chakrawarty, Rusii

Engineer, Dosabhai Kanga, Hawaldar Malcown, Tarit Seti.

Kierownikiem drużyny jest Mistry. Wraz z ekipą przybył przewodniczący Indyjskiej Federacji Kolarskiej — Bhoot.

Najlepszym zawodnikiem ze spólni jest 20-letni mistrz Indii, kolejarz z zawodu — Dhana Singh.

Czytelnicy piszą:

Wydajemy zdecydowaną walkę chuligaństwu!

Coraz częściej do naszej redakcji napływają listy, w których czytelnicy zwracają uwagę na niewłaściwe zachowanie się niektórych zawodników podczas imprez sportowych. Nie znaczy to jednak, że liczba chuligańskich wybrków rośnie. Wzrost ilości skarg powoduje przede wszystkim fakt, że często nawet kilku czytelników pisze o tych samych zawodach, o tym samym zawodniku, czy o tej samej publiczności. Świadczy to, że społeczeństwo naszego województwa zwraca coraz większą uwagę na atmosferę zawodów, coraz bardziej troszczy się nie tylko o wyniki, ale przede wszystkim o postawę zawodników.

„Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B, rozegrany ostatnio w Drawsku pomiędzy miejscową Spójnią a Ogniem Jastrowie — pisze nasz korespondent S. M. — toczył się w dość dobrej atmosferze. Jednak po jego zakończeniu miejscowi chuligani zamknęli bramę wyjściową i obrzucili kamieniami zawodników drużyny przyjezdnej.

Zupełnie inaczej powitał nasz zespół sportowcy Suliszewa. LZS-owcy przyjęli nas w skromnej, ale czystej świetlicy i pod kierownictwem ob. St. Koniaków zorganizowali występy artystyczne — deklamacje, śpiew itp.

Kibice z Drawska mogliby dużo nauczyć się od młodzieży Suliszewa“.

Po raz drugi otrzymaliśmy meldunek o pijaństwie piłkarzy szczecińskiego w drodze powrotnej z Gdańska, gdzie — jak wiemy — zespół ten poniósł wysoką porażkę.

„Na stacji w Szczecinku spotkałem bramkarza drużyny szczecińskiej — Platera — pisze nasz korespondent T. Komecki — w otoczeniu kilku młodych sportowców miejscowego Kolejarza i

Spójni. Plater był tak pijany, że ledwie trzymał się na nogach. Jest to stary zawodnik, który niewątpliwie ma niemały wpływ na młodzież sportową“.

„Nie tędy droga do sukcesów“ — sygnalizują czytelnicy naszej gazety ze Sławna, pisząc o pijaństwie młodych piłkarzy z LZS Grapice.

„Po zakończeniu spotkania — piszą nasi czytelnicy — piłkarze LZS-u Grapice popili sobie w gospodzie. Wątpimy, czy takie postępowanie pozwoli im zająć czołowe miejsce w klasie B, o co przecież walczą na boisku“.

Czytelnicy i korespondenci jednocześnie wysuwają szereg słusznych wniosków. Na ogół zmierzają one do jednego: otoczyć zawodników większą opieką, wyciągnąć konsekwencje w stosunku do kierownictwa tolerującego pijaństwo członków poszczególnych sekcji kół, karać surowo wszelkie przejawy chuligaństwa na boisku, kibiców zachowujących się po chuligańsku oddawać w ręce funkcjonariuszy MO.

SPN WKKF również wydała zdecydowaną walkę chuligaństwu na boiskach piłkarskich. Skutki tego odczuł już nie jeden z piłkarzy pozwalających sobie na niewłaściwe zachowanie podczas zawodów.

St. Szulc z drawskiej Spójni za chuligaństwo został zawieszony w prawach zawodnika, R. Hamielec z sianowskiej Spójni został ukarany miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na pół roku za ułudzenie sędziemu, T. Ostrowski (również Spójnia Sianów) otrzymał roczną dyskwalifikację za znieważenie kierownika drużyny przeciwniej. Jednocześnie zarząd tego kół otrzymał upomnienie, że w razie dalszych wybrków piłkarzy tej drużyny boisko Spójni zostanie zamknięte.

Fr. Panel (Kol. Świdwin), T.

Drużyna polska przed Wyścigiem Pokoju

Dołgi okres starannych przygotowań naszych kolarzy do VII Wyścigu Pokoju został już właściwie zakończony. Do rozpoczęcia imprezy pozostało niewiele dni. Kolarzy naszych czeka w tym roku ciężka walka, gdyż Wyścig będzie trudniejszy niż w latach poprzednich. Zgłosiło się bowiem 21 państw, które przysyłają do Warszawy reprezentacje składające się z najlepszych kolarzy-amatorów. Zapowiedziały start bardzo silne narodowe ekipy Francji, Włoch, Belgii, Danii, Wielkiej Brytanii i Indii. Równie pilnie jak nasi kolarze przygotowują się w tym roku do wyścigu drużyny NRD (zeszłoroczni zwycięzca zespołowy), Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Albanii. W tegorocznym Wyścigu Pokoju po raz pierwszy bierze udział drużyna radziecka, której członkowie, to najlepsi kolarze zeszłorocznego wieloletniego wyścigu Moskwa — Charków — Mińsk — Moskwa (2.578 km).

Przygotowania ekipy polskiej właściwie rozpoczęły się nazajutrz po zakończeniu zeszłorocznego Wyścigu. Warto przypomnieć, że nasza drużyna zajęła w nim — po wielu

perypetiach — ostatecznie szóste miejsce, ale do mety w Warszawie dojechało tylko 3 zawodników: Królak, Wilczewski, Klubiński, a odpadli: Hadasik z powodu kontuzji oraz Wójcik i Ulík z powodu zmęczenia. Rada Trenerów Sekcji Kolarstwa GKKF wyciągnęła wnioski z przebiegu Wyścigu i wzięła się ostro do pracy. Postanowiono drużynę polską na VII Wyścig przygotować długofalową pracą, opartą o przemyślany plan.

Pierwszą tegoroczną kontrolną „próbą sił” stał się wyścig na przełaj o mistrzostwo Polski, którego rewelacją okazał się 19-letni Eligiusz Grabowski (Gwardia — Warszawa). Gdyby nie brak rutyny, Grabowski zdobyłby tytuł mistrzowski! Ostatecznie zajął on czwarte miejsce za Klubińskim, Więckowskim i Królakiem, będąc gorszy od zwycięzcy zaledwie o 0,6 sek.

Grabowski zrobił w naszym kolarstwie błyskawiczną karierę. Ten mały kolarz (158 cm wzrostu i 48 kg wagi) dopiero zeszłego roku zadebiutował w poważniejszych wyścigach ogólnopolskich, sprawiając wielką niespodziankę. W wyścigu górskim o mistrzostwo Polski pokonał zdecydowanie całą stawkę najlepszych zawodników.

Zimą kolarze nabierali kondycji w Zakopanem. Marszobieg, narty, łyżwy, trochę jazdy na rowerze, a przede wszystkim dużo gimnastyki rozluźniającej mięśnie. Ostatnim, najpoważniejszym etapem przygotowań stał się oboz treningowy w Glucholazach, na który zakwalifikowano 24 kolarzy. Znaleźli się tu niewątpliwie nasi najwybitniejsi starsi kolarze, jak Królak, Wójcik, Klubiński, Wilczewski, Hadasik; obok tych znanych i rutynowanych kolarzy uczestniczyło w obozie wielu młodych, utalentowanych kolarzy, jak np.: Grabowski, Preczyński, Wiśniewski, Bedyński, Kulawik, Pijanowski.

Tu omawiali zagadnienia taktyczne jazdy zespołowej i usilnie trenowali na tamtejszych pięknych szosach. Na zakończenie obozu treningowego odbyły się trzy wyścigi kontrolne, pilnie obserwowane przez Radę Trenerów i przedstawicieli kierownictwa GKKF.

W wyścigach tych wprowadzono prostą, ale jak się później okazało, nie całkowicie słuszną punktację. Kolejność na mecie punktowano od 24 do 1 pkt. Ponadto pierwszym sześciu otrzymywano dodatkowo w kolejności od 6 do 1 punktu.

Punktacja ta jednak nie uwzględniała wysiłku przy rozgrywaniu wyścigu „na szybkość”, co jest tak ważne. Kolarze tylko pilnowali się na trasie i „łowili” punkty za miejsca na mecie.

I tak w czasie I eliminacji na trasie 101 km w terenie płaskim przeciętna szybkość czołówki wyniosła średnio zamiast przewidywanej 40 km na godz. tylko 37,2 km na godzinę. Wyścig ten, jak wiadomo, wygrał Klubiński przed Wilczewskim i Grabowskim. W II eliminacji na trasie 150 km, zakończonej zwycięstwem Wilczewskiego przed Grabowskim i Królakiem, szybkość przeciętna wyniosła znowu tylko 34 km, miast przewidywanej 38 km na godz.

III eliminację rozegrano w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych. Stało do niej już tylko 18 kolarzy, pozostali nie wytrzymali kondycyjnie ciężkiego okresu treningowego.

Wyścig ten wygrali Hadasik i Wilczewski; Grabowski był w czołówce i zajął szóste miejsce. Szybkość znowu była na niskim — wynosiła 35 km na godz. zamiast przewidywanej 37 km na godz.

To, że nasi kolarze w ostatnich wyścigach eliminacyjnych osiągnęli niskie szybkości przeciętne nie jest cieszącą, ale nie upoważnia do żadnych wniosków. Prawda jest, że na podobnych wyścigach kontrolnych kadry NRD, Czechosłowacji, Buł-

garii i Rumunii szybkości przeciętne były znacznie lepsze. Ale pamiętajmy, że na szybkość przeciętną składa się wiele czynników. Nawet na tej samej szosie, w tym samym układzie sił z powodu gorszych warunków atmosferycznych kolarze osiągają mniejszą szybkość. A przecież wyścigi eliminacyjne naszej kadry odbywały się w Glucholazach w niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Na podstawie eliminacji oraz uwzględniając aktualną formę kolarzy, ustalono, że Polskę będą reprezentować w Wyścigu — Grabowski, Hadasik, Łasak, Klubiński, Królak, Wilczewski. Na rezerwowych wyznaczono — Chwiendacza i Ulika.

Debiutują w naszej drużynie: Grabowski, Łasak, Chwiendacz. Znamienne jest, że stary mistrz kolarski Wójcik nie wszedł już do reprezentacji. I w kolarstwie młodzieńczo szturmuje pozycje starych. Nasza drużyna składa się z młodych zawodników. Najstarszy jest reemigrant z Francji Władysław Klubiński (29 lat), a najmłodszy Grabowski (19 lat).

Jaka jest forma naszych zawodników? Czy są dobrze przygotowani do tak ciężkiego wyścigu? Czy nie zawiodą naszych nadziei w walce z najlepszymi amatorskimi kolarzami Europy? Pytania te stawiają sobie miliony entuzjastów Wyścigu. Trudno na nie odpowiedzieć. Jedno jest pewne. Przed nadnym Wyścigiem Pokoju kolarze nasi nie mieli tak troskliwej opieki, jak obecnie. Niewątpliwie w koleżeńskie, braterskie walce o pierwszeństwo wykażą maksimum ambicji, aby godnie reprezentować sport Polski Ludowej. Na ich walkę spoglądać będzie cały kraj.

JERZY CISZEWSKI

Na fali Czynu 1-Majowego

Budowlani Wałcz wybudują stadion sportowy

Meldunki o podejmowaniu zobowiązań przez sportowców wsi i miast naszego województwa napływają coraz szerszym strumieniem. Czcząc święto ludzi pracy — 1 Maja — sportowcy wielu kół włączają się do walki o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, o wyższe plony, przystępują do budownictwa sportowego siłami społecznymi.

Ambitne zobowiązanie podjęli ostatnio sportowcy Budowlanych z Wałcza. Członkowie tego koła postanowili siłami społecznymi wybudować w Wałczu stadion sportowy, gdzie w okresie letnim mieliby się biegać boiska do piłki siatkowej i koszykowej, zaś w sezonie zimowym — lodowisko.

Ambitne plany waleckich sportowców są już w toku realizacji. Opracowano plany obiektu, Prezydium MRN przydzieliło odpowiedni plac na budowę, a kilku członków koła — murarze z miejscowego BPP-u — zobowiązało się do 15 czerwca zrobić ogrodzenie stadionu.

Sportowcy Budowlanych Wałcz w Czynie 1-Majowym zobowiązali się również do być ponad plan 10 odznak SPO I stopnia i 5 odznak SPO II stopnia oraz uzyskać dodatkowo 20 norm III klasy sportowej i 5 klasy II.

LZS-owcy pow. kozalickiego zobowiązali się wywieźć 70 ton obornika pod

ziemniaki do sadzenia systemem krzyżowym.

LZS-owcy ze sławieńskiego LZS zobowiązali się w maju br. przystąpić do remontu boiska piłkarskiego i bieżni, zorganizować sekcję kolarstwa i uaktywnić sekcje piłki siatkowej oraz koszykowej.

Ponadto, członkowie tego zespołu nawiązali bliższy kontakt z okolicznymi LZS-ami, zdobędą dodatkowo 10 odznak SPO ponad plan oraz 13 norm klasyfikacyjnych.

LZS-owcy ze sławieńskiego POM-u będą systematycznie redagowali gazetkę sportową.

Podsumując te zobowiązania, członkowie LZS-u wezwali do współzawodnictwa LZS Traktor ze Słupska.

Jednocześnie czelowa lekkoatletka tego LZS-u — Teresa Czyczyn, zobowiązała się w bieżącym sezonie używać I klasy sportową.

Członkowie koła sportowego ZS Start przy Spółdzielni Pracy Mechaników Samochodowych w Kozalanie postanowili uczcić Święto 1 Maja wystawieniem 3 drużyn do ZMP-owskich Kolarskich Rajów Pokoju, powołaniem do życia sekcji szachowej, zdobyciem 40 odznak SPO I stopnia i 2 odznak II stopnia oraz wybudowaniem własnymi siłami boiska do piłki siatkowej. W ramach łączności miasta ze wsią Startowcy wyjadą do dwóch LZS-ów w powiecie kozalickim, celem niesienia pomocy sportowcom wiejskim.

Budzimy Rady Powiatowe LZS

W 1948 roku w Czaple (pow. Wałcz) zostało zorganizowane koło ZS Gwardia — piszą tamtejsi miłośnicy sportu. — W zespole tego koła przez trzy lata rozgrywałyśmy spotkania towarzyskie i mistrzostwa. Dwa razy zdobyłyśmy mistrzostwo powiatu. Obecnie ruch sportowy w Czaple podupadł. Od początku nie mieliśmy

pomocy ze strony władz powiatowych. Na kilkakrotne interwencje w Radzie Powiatowej LZS przysyłano do nas instruktorów, którzy jednak ani razu nie próbowali zorganizować LZS.

A możliwości mamy duże. W Czaple są boiska do piłki siatkowej i nożnej, są dogodne warunki do rozwinięcia sekcji pływackiej, kajakerskiej, bokserskiej, lekkoatletycznej i innych. Młodzieży jest wiele, mamy też doświadczonych zawodników, ale brak nam sprzętu.

Niedawno rozpoczął się sezon sportowy. Nie chcemy go zmarnować. Chcemy uprawiać sport. Podobny list otrzymaliśmy od młodzieży z Osowa (pow. miasteczko). I tam młodzież bezskutecznie czeka na pomoc i opiekę ze strony Rady Powiatowej LZS.

LZS Zótnica należy do przodujących zespołów powiatu szczeleckiego. LZS ten ma poważne osiągnięcia w zdobywaniu odznak SPO, w organizowaniu imprez masowych, w budownictwie sportowym itp. Drużyna piłkarska tego LZS-u wywalczyła awans do klasy B.

Nasz korespondent T. K. ze Szczecinka pisze o bołackach tej właśnie drużyny.

Drużyna LZS-u oddała już raz punkty walkowerem, nie mogąc zdobyć samochodu na wyjazd do Czaplinka. Zespół PGR Lotyń, mimo, że zobowiązał się dostarczyć środków komunikacji, nie przejął się kłopotami LZS-owców. Również towarzyszy ze Zjednoczenia PGR w Szczecinku, którzy zobowiązali się otoczyć opieką ten zespół, nie wykonują tego obowiązku.

Rada Powiatowa LZS nie kontroluje jak wygląda ta „opieka”, nie wie też, że LZS-owcom grozi wycofanie z dalszych rozgrywek.

Nie nastawiamy się wyłącznie na rozwój piłkarstwa. Jednak kiedy już piłkarze więcej wywalczą II miejsce w klasie B, należy dbać, aby w rozgrywkach wypadli jak najlepiej. Postępy drużyny piłkarskiej mogą bowiem mieć nie mały wpływ i na dalszy rozwój całego zespołu.

LZS Zótnica ma nie tylko dobrych piłkarzy. Również lekkoatlety tego zespołu znani są z dobrych wyników. Przytoczone tu przykłady świadczą o niewłaściwej pracy niektórych rad powiatowych LZS. Aktyw tych rad nie obejmuje swym zasięgiem całego terenu, toteż nie zna jego bołacek i nie może w dostatecznym stopniu wpływać na rozwój sportu wiejskiego. Sygnali to przekazujemy Radzie Wojewódzkiej LZS w Koszalinie. Trzeba niezwłocznie otoczyć opieką młodzież w Czaple i Osowie, trzeba umożliwić dalszy rozwój sportowcom Zótnicy.

B. ABRAMOW („Wolność“)

Sport kolarski w Związku Radzieckim

w zawodach o mistrzostwo krajowe Anglii i, zwyciężywszy w czterech różnych konkurencjach spośród pięciu, zdobył tytuł mistrza Anglii. Ponadto Djakov ustanowił kilka rekordów światowych w kolarstwie. Niemniej znany jest również inny sędziwy kolarz — Ilja Lepietow urodzony w 1886 roku. Wiele lat swego życia poświęcił Lepietow w okresie władzy radzieckiej swemu ulubionemu sportowi kolarskiemu. Był on trenerem i wykładowcą w Dziecięcej Szkole Sportowej, a także instruktorem sportowym na wsi kolchozowej. Jako posiadacz odznak „GTO” pierwszego i drugiego stopnia, Lepietow zachęcił i przygotował do zdawania norm na tę odznakę setki robotników miasta Nogłńska pod Moskwą, gdzie stałe mieszka. W 1947 roku za osiągnięcia sportowe i wieloletnią społeczną działalność sportową Ilji Lepietowowi przyznano tytuł zasłużonego mistrza sportu.

Poza sukcesami poszczególnych sportowców rosyjskich owych czasów, sport kolarski był jednak sportem pojedynczych osób. Dopiero po Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej sytuacja zmieniła się radykalnie. Dawna Rosja nie miała własnych rowerów, importowano je po bardzo wysokich cenach zza granicy i nie były one dostępne dla szerokiego kręgu młodzieży.

W okresie pierwszych pięciu lat stalinowskich przemysł radziecki zaczął masowo produkować rowery zwykłe i turystyczne. Obecnie rowery produkuje się w Moskwie, Mińsku, Penzie, Gorkim, Charkowie, Rydze i w innych miastach. Wielkie sukcesy produkcyjne uzyskała załoga Charkowskiej Fabryki Rowerów produkująca specjalne rowery wyścigowe wysokiej jakości. Większość radzieckich rekordów w sporcie kolarskim ustanowiono

na rowerach fabryki charkowskiej. Najlepsi mistrzowie sportu kolarskiego są częstymi gośćmi fabryki. Konstruktorzy, czołowi inżynierowie, brygadziści i doświadczeni majstrowie biorą pod uwagę opinie sportowców, ich próby i rady, wnosząc zmiany do konstrukcji, ulepsząc poszczególne detale i całe wazy rowerów wyścigowych. W ten sposób tworzy się nowy, udoskonalony rower w którego produkcji biorą udział zarówno inżynierowie, jak i sportowcy.

Najbardziej popularne są w ZSRR wyścigi na szosach. Odbywają się one na trasach od 25 — 200 kilometrów dla mężczyzn i od 10 do 50 kilometrów dla kobiet. Większość wyścigów rozpoczyna się obecnie wspólnym startem, co znacznie zwiększa zainteresowanie zawodami i wymaga od ich uczestników wysokich kwalifikacji sportowych. Jako rekordy wszechzwiązkowe rejestruje się tylko wyniki wyścigów ze startem o różnym czasie na 100 kilometrów dla mężczyzn i na 25 kilometrów dla kobiet. Rekordy te należą do ryzykownego kolarza A. Dżercansu — 2 godziny 41 minut 30,8 sekundy oraz do sportsmanki M. Cyrcyliny z Woroneża — 40 minut 41 sekund. Oba rekordy ustanowiono w 1953 roku.

Bardzo rozpowszechniły się w Związku Radzieckim wyścigi po nierównym terenie. Z reguły wchodzi one do programu wszystkich ogólnozwiązkowych mistrzostw kolarskich. Coraz większą popularność zyskują zdobywać również wielodniowe wyścigi szosowe. Wielkim wydarzeniem w życiu sportowym były wielodniowe wyścigi kolarskie od 18 czerwca do 5 lipca roku ubiegłego na trasie Moskwa — Charków — Kijów — Mińsk — Moskwa, wynoszącej 2.573 kilometry. Większość uczestników wyścigu bez trudu utrzymywała na przestrzeni wielu

etapów szybkość 37 — 40 kilometrów na godzinę. Zwycięzca tych trudnych zawodów, wojskowy sportowiec Rodziszew Czizikow, który na początku zawodów zdobył koszulkę lidera, potrafił utrzymać ją do końca i słusznie zdobył tytuł mistrza ZSRR w wielodniowych wyścigach.

Szczególną popularnością wśród licznych miłośników sportu kolarskiego cieszą się zawody na torach wyścigowych, gdzie cała walka o mistrzostwo odbywa się na oczach widzów. Tor wyścigowe znajdują się w licznych miastach kraju radzieckiego.

Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem zawodów na torze wyścigowym jest konkurencja na dystansie jednego kilometra.

W ostatnich latach często użądają się wyścigi grupowe na 100 okrążeń.

Szczególnie ważne miejsce w zawodach na torach wyścigowych zajmują konkurencje indywidualne, kontrolujące zdolność rozwijania szybkości. W tym właśnie rodzaju sportu kolarskiego notowane są wszechzwiązkowe rekordy. Ubiegły rok przyniósł wspaniałe osiągnięcia sportowców radzieckich w tej dziedzinie. Wybitny sukces odniósł młody sportowiec moskiewski R. Wargaszkin, który zdobył wszystkie trzy rekordy ZSRR. 200 metrów — „przebieg” w ciągu 11,9 sek., 500 metrów — w ciągu 31,7 sek., 1.000 metrów w ciągu 1,08,4 min. Lecz największy sukces osiągnął utalentowany i wytrwały Wargaszkin w biegu z miejsca na 1000 metrów. Wynik jego — 1.10,4 min. jest nowym rekordem świata. Rekord w biegu z miejsca na 500 metrów w ubiegłym sezonie ustanowił również inny wybitny kolarz — Gruzin O. Dadunaszwilli osiągając czas 35,5 sek. Wszystkie te wyniki są wysokimi osiągnięciami klasy międzynarodowej.

PRZESZŁO sto pięćdziesiąt lat temu pańszczyźniany, uralski majster — samouk Artamonow jako pierwszy na świecie wynalazł i skonstruował prosty i powszechnie znany środek lokomocji — rower.

Ten pierwszy pojazd, na którym człowiek mógł posuwać się po ziemi przy pomocy własnej siły, Artamonow zbudował w 1800 roku, a w rok później odbył na nim podróż ze wsi Wierchoturie na Uralu do Moskwy i z powrotem.

Obecnie rower Artamonowa przechowywany jest w Muzeum Niżnie - Tagilskim. Jest on wykonany z żelaza, posiada dwa koła, na przednim znajdują się drążek korbowy i pedały. Właśnie istnienie tych części świadczą o tym, że „samobieźna” maszyna Artamonowa jest prototypem współczesnego roweru.

Losy Artamonowa były podobne do losów wielu utalentowanych wynalazców i uczonych rosyjskich pochodzących z ludu. Carskie koła rządzące obawiały się wszelkich innowacji, nie mogły zrozumieć ważności tych lub innych odkryć, nie wierzyły, że prosty Rosjanin zdolny jest wyprzedzić zagraniczną myśl techniczną. Artamonow i jego pierwowzór na świecie rower poszli na długą w zapomnienie.

Dopiero w końcu XIX stulecia do Rosji przywieziono z zagranicy pierwsze rowery. Od tego czasu zaczyna się popularność sportu kolarskiego w Rosji carskiej. Już w tych odległych czasach wyłoniła się grupa rosyjskich kolarzy, którzy z wielkim powodzeniem uczestniczyli w zawodach międzynarodowych i odnosili zwycięstwa nad najlepszymi kolarzami zagranicznymi zarówno w kraju, jak i za granicą.

Największy sukces w owym czasie osiągnął rosyjski kolarz Michał Djakov. Urodził się on w Petersburgu w 1872 roku i po raz pierwszy wziął udział w wyścigach kolarskich w roku 1890. Często z powodzeniem brał on udział w wyścigach kolarskich za granicą. W 1896 roku Michał Djakov uczestniczył